Nr. 45. Piątek, 25 Lutego 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lutego b. r. nadać najłaskawiej sekretarzowi krakowskiego wyższego sądu krajowego Adolfowi Podwinowi tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Prażak w. r.

W numerze 35 *Gazety Lwowskiej* z dnia 14 lutego b. r. w spisie mianowanych przez pana ministra wyznań i oświaty okręgowych inspektorów szkolnych zaszła omyłka w druku, którą niniejszem prostujemy: Inspektorem szkolnym dla okręgu jasielskiego mianowany nauczyciel w szkole ćwiczeń Adolf Szostkiewicz, inspektorem szkolnym dla okręgu mieleckiego nauczyciel szkoły ćwiczeń Józef Chmielewski.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 lutego.

Sądząc z przygotowań, jakie dziś już czyni w celach agitacyjnych każde stronnictwo węgierskie, każda frakcya parlamentarna, możnaby oczekiwać, że tegoroczna kampania wyborcza w Węgrzech będzie tak ożywiona i gorąca, jak żadna poprzednia, że dorówna owym głośnym w swoim czasie wyborom z r. 1869, kiedy to każdy telegram, donoszący o wyniku głosowania w tym lub owym okręgu wyborczym stanowił formalny biuletyn wojenny tak pod względem formalnym jak merytorycznym. Sypały się wtedy gęsto guzy i rany, a nawet zachodziły wypadki śmierci w następstwie burdy agitacyjnej, kandydaci stawali na czele swoich wyborców przed urnami, jak wodzowie na czele korpusów i ogłaszali potem rezultat pomyślny głosowania w takiej formie, w jakiej komendant zdaje raport o zwycięzkiej potyczce. W następnych wyborach zaszła zmiana korzystna; można powiedzieć, że wybory węgierskie ucywilizowały się tak dzięki refleksyi wyborców jak i większej zapobiegliwości rządu. Dziś także zachodzą oba te czynniki, więc można spodziewać się, że mimo podobieństwa dzisiejszej sytuacyi politycznej w Węgrzech do tej, jaka zachodziła przed dwunastu laty, kampania wyborcza odbędzie się po europejsku, t. j. bez guzów, bez ran i trupów. Ale że będzie ona gorącą i zaciętą, że w jej przebiegu wyczerpane zostaną przez każdą stronę wszystkie środki agitacyjne, to nie ulega żadnej wątpliwości. Jakikolwiek będzie rezultat tej kampanii, w każdym razie pozostawi ona ten niepomyślny ślad po sobie, że stronnictwa zejdą się w nowym parlamencie pewnie niepojednane ze sobą, lecz owszem więcej jeszcze roznamiętnione, aniżeli w chwili rozejścia się.

Słychać już wiele o komitetach wyborczych, o zgromadzeniach i konferencyach, nawet o kandydatach wysuwających się lub wysuwanych przez stronnictwa, ale o programach nikt nie mówi. Trochę zdyskredytowało się już w Węgrzech stawianie programów pięknie wyglądających w mowie lub artykule a nie zastosowanych do praktycznych wymagań i warunków, czasem nawet niewykonalnych. Któż nie stawiał programów takich np. na ostatniej sessyi! Każdy wybitniejszy poseł krytykował całą dotychczasową administracyę, nawet całe ustawodawstwo, wskazywał różne zbawcze pomysły, ale tylko w zarysach tak ogólnych, żeby niepraktyczność lub niewykonalność zbyt rażąco na jaw nie występowała. Byłoby to dobrym symptomem dla przyszłej kadencyi parlamentarnej, jeżeliby razem z programomanią pogrzebany został także dawniejszy system obiecywania wyborcom wszystkiego, czego sobie życzą, bez żadnego względu na to, czy przyrzeczenie będzie można spełnić. Dzisiejszy parlament wyszedł z wyborów, w których kandydaci formalnie na wyścigi obiecywali jak najwięcej, często nawet ze świadomością, że większa część przyrzeczeń nawet podnieść się nie da w parlamencie. Kandydaci uważali wywoływanie illuzyi za legalny środek jednania sobie głosów niejako, za przywilej.

Między kandydatami, o których dziś już mówią wiele w Węgrzech, figuruje także Juliusz hr. Andrassy, pierwszy minister-prezydent po zawarciu ugody z r. 1867. Odkąd hr. Andrassy złożył tekę spraw zagranicznych, zawsze nazwisko jego wypływa na widowni wewnętrznej polityki węgierskiej, jeżeli sytuacya tak się zawikła, że ogół uznaje potrzebę nadzwyczajnych środków i sił nadzwyczajnych. Hr. Andrassy dotąd wcale nie okazywał chęci powrotu na arenę polityczną, zwłaszcza tak niewdzięczną, jak węgierska. Czy dziś wobec ogólnych wyborów, które stanowić mogą moment krytyczny w rozwoju Węgier a w każdym razie nadzwyczajną mają doniosłość, hr. Andrassy nie skłoni się do przyjęcia kandydatury, to jeszcze pytanie. Wystąpienie zaś i wybór takiego kandydata jak hr. Andrassy zmieniłyby wszystkie dotychczasowe kombinacye, stanowiłyby ważny zwrot w politycznym losie Węgier.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 21 lutego.

(*K.*) Nie ma może przedmiotu, któryby był dla człowieka fachowego ciekawszym i bardziej pouczającym, jak historya reformy podatków w Austryi. Od początku bieżącego stulecia nie było takiej epoki, w którejby nad tą reformą nie pracowały najznamienitsze siły w organizmie rządowym, i nie ma takiego pomysłu, któryby nie był kiedyś przedmiotem głębokiego rozważania i mozolnego badania. Za rządów absolutnych publiczność nie dowiadywała się o tem, i kto dziś bada przebieg tej pracy reformatorycznej, musi odszukiwać jej ślady po archiwach rządowych. Od lat dwudziestu praca ta w dalszym swym ciągu odbywa się jawnie, za współudziałem parlamentu, ale nie można powiedzieć, żeby wskutek tej zmiany stała się bardziej skuteczną. Na nic się nie przydały usiłowania starszego Plenera, ani Brestla ani Pretisa.

Szczęśliwszą rękę mieć będzie, zdaje się, teraźniejszy minister finansów. Jestto jeszcze w świeżej u wszystkich pamięci, że baron Pretis, gdy dalej sięgające jego i jego poprzedników projekta na niczem spełzły, ograniczył się do drobnych i prowizorycznych tylko zmian podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku dochodowego, którego radykalne zamierzył przeistoczenie, i o ten szkopuł rozbiła się nawa reformy podatkowej, przez Pretisa przy pomocy Cherteka nie bez biegłości a z wielką energią sterowana. Teraźniejszy minister uniknął błędów poprzednika swego, nie wystąpił z szeroko zakreśloną reformą, obejmującą wszystkie naraz rodzaje podatków, nie zaczepił sprawy w tym punkcie, w którym ją ująć najtrudniej—kwestyę podatku dochodowego odłożył na bok tymczasem, począł torować drogę reformie tam, gdzie ją wykonać najłatwiej, i z wielkim taktem jako pierwszy jej przedmiot wybrał podatek domowy.

Wskutek zaprowadzenia podatku gruntowego pewna zmiana w opodatkowaniu domostw stała się nieodzowną. Pomimo niwelacyjnej dążności Bacha i centralistycznego kierunku pierwszych ministrów parlamentarnych, dotrwały do dzisiejszego dnia pewne

---

LISTY PARYSKIE

XCIII.

Jeszcze jeden zawód. *Théâtre francais.* Rozmaitość gustów. *La princesse de Bagdad.* Wspomnienie *Daniela Rochat.* Treść *Księżniczki Bagdadu.* Temat dziwny, ale przynajmniej niezwykły. Kobieta, żona, matka. Trochę zapóźno. Gdyby p. Naquet był autorem tej sztuki. Rozwód, rozwód i jeszcze — rozwód. *Inde irae.* Dwie wielkie uroczystości w niedzielę zapustną. Wiktor Hugo. *Boeuf gras.*

(Dokończenie.)

Zaledwie bankier-kusiciel odszedł a hrabina jeszcze się nie uspokoiła po tej niespodziewanej scenie, kiedy wchodzi jej mąż, blady, wzburzony, przemawia do niej gwałtownie i z twarzą drżącą od gniewu i wzgardy pokazuje jej grubą pakę papierów. To są rachunki rozmaitych kupców i rękodzielników, od których brała różne towary, stroje, klejnoty; wszyscy są zapłaceni — ona już nic nikomu nie winna, bo Nuwardy długi jej zapłacił! Hr. Hun brutalnie traktuje żonę jak ostatnią zalotnicę, oskarżając ją, że jest kochanką Nuwardego.... Ona dumna i nieugięta spogląda tylko z uśmiechem wzgardy na tego obłąkanego biedaka i odchodzi, rzucając mu jeden wyraz: *Imbecile!...*

Przytaczam ten wyraz w oryginale, bo gdybym naprzykład zdecydował się przetłómaczyć tę sztukę dla polskiej sceny, doprawdy nie wiem, jakiegobym tu użył wyrazu, żeby dokładnie oddać to, co w tej chwili pomyślała Lionetta, i żeby polscy słuchacze mogli uwierzyć, że tak przemawiają francuskie hrabiny....

To dopiero koniec pierwszego aktu, który zdaniem wielu krytyków zanadto ma treści na dwa akty. Ów trochę za trywialny wykrzyknik hrabiny, którym zakończył się akt pierwszy, pomaga niemało do zrozumienia drugiego aktu.

Lionetta, odszukawszy ów klucz wyrzucony przez okno, udaje się do pałacu na pola Elizejskie, żeby zażądać od Nuwardego niezbędnych wyjaśnień. Zapytuje go ona, jakiem prawem pozwolił sobie, płacąc jej długi, skompromitować ją prawie publicznie? Scena ta jest żywa, gwałtowna — Nuwardy tłómaczy się swoją nieograniczoną miłością. Zdecydowany osiągnąć jej cel lub umrzeć, zrobił już testament; jeżeli zginie, hrabina będzie spadkobierczynią całego jego majątku. Jego miłość jest niewysłowiona, nadludzka. To wszystko nie przekonywa Lionetty i widz czuje, że ta kobieta wyjdzie z tej walki nieskalaną.

Wtem słychać stukanie do drzwi i poważny głos: „Otwórzcie!“

Hrabia szpiegował żonę i przychodzi z komisarzem policyi, żeby skonstatować *flagrans delictum* małżeńskiej niewiary ...

Krok ten, jak na hrabiego de Hun, rzeczywiście zanadto trywialny, oburza do najwyższego stopnia Lionettę, która darowałaby mu, może nawet uwielbiałaby go, gdyby ją zabił, przypuszczając złamanie wiary. Z drugiej strony gotowaby jak prawdziwa lwica rozszarpać bogacza, który śmiał liczyć na to, że strata majątku rzuci ją w jego objęcia. Chwilowe uniesienie wściekłości podaje jej szaloną czy bohaterską myśl. Weszła tu otulona czarną okrywką, zakryta gęstym woalem, zrzuca od razu okrycie i kapelusz, rozpuszcza włosy, zrywa koronkowy kołnierz i w tym nieładzie ubrania otwiera drzwi, staje zuchwale przed komisarzem i mężem, i z druzgocącą dumą oświadcza, że spisywanie protokołu jest zbyteczne, bo ona ani myśli przeczyć, że jest kochanką Nuwardego, że sprzedała się za pałac, w którym się znajduje, i za milion, którego złotem rzuca mężowi w twarz, wołając z pogardą:

— Jest go tu dość dla mnie i dla ciebie!

Ta scena niesłychanie porywająca, choć może przy dzisiejszych obyczajach we Francyi nie bardzo prawdopodobna, sprawiła nadzwyczajne wrażenie, ale podczas kiedy jedna część publiczności z uniesieniem biła brawo, część mniejsza, ale dziwnie zacięta, sykała i gwizdała uporczywie, entuzyazm jednak przemógł i artyści trzykrotnie z grzmotem oklasków zostali przywołani.

Dodajmy, że komisarz pisze protokół bez żadnej konkluzyi, bo niezawodnie myśli sobie: Ta kobieta zanadto spiesznie uprzedza wszelkie oskarżenie, założyłbym się, że jest niewinną — i wynosi się za Nuwardym, który poprzednio zaprotestował przeciw własnemu oskarżeniu się Lionetty.

W trzecim akcie hrabina smutna, złamana, bez istotnej winy postawiona w sytuacyi bez wyjścia, decyduje się opuścić dom męża, który ją śmiertelnie obraził niegodnem podejrzeniem i publicznym skandalem; nie odpycha zakochanego bogacza, ale nic nie wskazuje, że mu się oddać postanowiła. Wchodzi chwilowo do swego domu zabrać to, co jest jej osobistą własnością. Ośmioletni Raul widzi jej pospieszne przygotowania do podróży, i nie chce, żeby oddaliła się bez niego. Pieszczoty dziecka zajmują jej czas, i Nuwardy, który nawiasem mówiąc, za daleko posuwa śmiałość czy zuchwalstwo, wchodząc do domu człowieka, którego imię okrył sromotą, żeby prędzej skończyć, odpycha brutalnie cisnące się do matki dziecię, a Raul z krzykiem upada na kobierzec.... Ten krzyk budzi w sercu zbłąkanej żony wszystkie uspione dotąd macierzyńskie instynkty i to wystarcza, aby zwrócić na drogę obowiązku tę, która gotowa była prawie o wszystkiem w świecie zapomnieć. Rrzuca się jak lwica na Nuwardego, zda się że go drobnemi dłońmi udusi, potem ze łzami porywa z ziemi dziecko i okrywa pocałunkami wśród łkania i rozpaczy, która przechodzi w bezgraniczną radość, kiedy dziecię powiada: „Nie płacz mamo, mnie nic nie boli!“ Stary adwokat, pełnomocnik hrabiny w jej sprawach majątkowych, którego widzieliśmy już parę razy w poprzednich aktach, wypędza Nuwardego. Nadchodzi hrabia; wzruszony pieszczotami matki z dziecięciem, z radością słucha przysięgi żony, że jest niewinną występku, o który ją posądzał, i obie strony w serdecznym uścisku zapominają o wszystkiem, co już minęło.

Gdybyśmy mieli do czynienia z jakim tuzinkowym autorem dramatycznym, mielibyśmy najzupełniejsze prawo powiedzieć mu: „Za pozwoleniem, sztuka nieskończona, trzebaż przynajmniej wrócić bogatemu adonisowi to, co zapłacił wierzycielom hrabiny!“ Ale też tuzinkowy autor byłby, nie czekając na to pytanie, wprowadził jakiego wujaszka z Ameryki z tysiącem milionów dolarów spadku albo sprowadził choć na chwilę do Paryża księcia Bagdadu ze szkatułką dyamentów dla swego wnuka.

Aleksander Dumas nie bawi się jednak w takie drobnostki, jego teza rozwiązana. Matka zbawiła żonę i kobietę — *quod erat demonstrandum*, jak mawialiśmy w szkołach przy każdem rozwiązaniu problemu.

Księżniczka Bagdadu nie odpowiada regułom ani komedyi, ani dramatu, to też autor nazwał ją tylko sztuką — *piece en trois actes.* Ma ona różne wady, ale też i wszystkie zalety innych dzieł jego, a występujący w niej artyści wiedzą najlepiej, ile są mu winni za oklaski, jakiemi ich publiczność wynagradza. A oklaski te przy każdem nowem przedstawieniu rzęsistsze, bo znowu koterya sykająca i gwiżdżąca nie dotrzymała placu, chociaż jeszcze w tym lub owym dzien-

odrębności krajowe pod względem opodatkowania, które już racyę bytu straciły. I tak Tyrol z Vorarlbergiem opłacały dotychczas podatek domowy wraz z podatkiem gruntowym na podstawie katastru wartościowego a nie na podstawie dochodu. Wskutek zaprowadzenia podatku gruntowego na podstawie dochodu okazała się potrzeba zaprowadzenia tam na wzór innych prowincyj osobnego podatku domowego. W kraiku Salzburskim według innej stopy dotychczas wymierzonym jest podatek domowy, niż w innych krajach koronnych, a według innej znów stopy wywymierzonym jest ten podatek w Dalmacyi. Istnieją pewne przywileje, które już temu lat czterdzieści proponowano poznosić, ale które pomimo to utrzymały się do dzisiejszego dnia. Tak n. p. Tryest z najbliższem swem otoczeniem nie opłaca podatku domowego według pewnej stopy albo taryfy, lecz opłaca sumę ryczałtową, postanowioną w dawnych czasach, kiedy Tryest był jeszcze małą mieściną.

Dzisiejsza reforma dąży do usunięcia tych wszystkich nierówności, szkodliwych dla skarbu państwa, a w dalszej konsekwencyi połączonych z krzywdą innych opodatkowanych, którzy z własnej kieszeni zapełnić muszą próżnię, powstałą wskutek tych ulg we wspólnym skarbie. Gdy w czasie rozpraw nad reformą Pretisa myśl zrównania dwóch kategoryj podatku czynszowego znalazła przychylne w ówczesnym parlamencie przyjęcie, rząd objął tę myśl także tegorocznym swym wnioskiem. W stołecznych miastach właściciele domów opłacają od czystego dochodu $26\frac{2}{3}$ prc., a za czysty dochód uważa się suma pobieranego czynszu po strąceniu 15 prc. na utrzymanie domu. W innych miastach i wszędzie tam, gdzie mieszkania wynajmowane bywają, właściciele opłacają tylko 20 prc. od czystego dochodu, a z sumy pobieranego czynszu potrąca się 30 prc. na koszta utrzymania budynku w dobrym stanie. Otóż rząd proponował w myśl, która się dawniej już była w parlamencie przyjęła, zrównanie stopy podatkowej dla obódwu kategoryj na 24 prc., przy pozostawieniu jednak różnicy co do kosztów utrzymania domów. Byłoby to opuszczeniem podatku w miastach stołecznych o 10 prc. a podwyższeniem w mniejszych miastach o 20 prc. Skutek zaś finansowy tej operacyi byłby taki, że skarb straciłby w rocznym dochodzie prawie pół miliona. Myśl ta znalazła zwolenników w dawnej Izbie poselskiej, bo w niej rej wodzili reprezentanci Wiednia i innych miast wielkich. Większość obecnej Izby mniej przychylnie jest dla tej myśli usposobioną. Zasadę, którą się ta większość powoduje co do podwyższenia i obniżania podatków od nieruchomości, znacie z moich dawniejszych listów. Ze względu zaś na sposób budowania domów w Wiedniu, bo o ten głównie tu chodzi, a w innych miastach, ze względu na zamożność mieszkańców a przeto wysokość czynszów, na niską stopę procentową kapitałów na budowle wyłożonych i t. p. słuszność takiego zrównania wielce jest wątpliwą.

Oceniając te względy, p. minister skarbu zgodził się, aby pozostawić nadal taki wymiar podatku czynszowego, jaki teraz istnieje, a ograniczyć się na zajęcie pod równe z innemi opodatkowanie krajów dotąd uprzywilejowanych, przy zachowaniu peryodu przejściwego i na zmianę taryfy podatku klasowego, który nie dotyka domów dochód przynoszących, a przeto nie jest rozmierzonym od dochodu, ale od objętości domu czyli od ilości Izb. Taki projekt wygotowała dziś komisya podatkowa, a do projektu ustawy wprowadziła dwa ważne postanowienia, na które mam sobie za obowiązek zwrócić waszą uwagę. Po pierwsze zniesionem zostaje rozróżnienie między podatkiem ordynaryjnym, czyli głównym, a dodatkami do niego. W skutek tego postanowienia komisya wnosi wezwanie do rządu, aby przedłożył projekt zniesienia tej różnicy przy wszystkich innych podatkach bezpośrednich. Rzecz to niezmiernie ważna ze względu na rozkład dodatków krajowych, powiatowych i gminnych, a dla waszego kraju szczególnie korzystna. Powtóre uchwaliła komisya zamienić w ustawie postanowienie, które także w ustawie o podatku gruntowym powtórzone zostanie, że odtąd przy szacowaniu posiadłości dla wymiaru taks i należytości rządowych ma być nie 100-krotny, jak dotąd, lecz 60-krotny podatek brany za podstawę wartości. Hr. Wojciech Dzieduszycki, który znakomicie wystudyował ten przedmiot a w ciągu długich rozpraw dawał dowody wielkiej przytomności umysłu i znakomitej wymowy, będzie sprawozdawcą komisyi.

Na proponowanej reformie skarb państwa zyska przybytku w dochodach około 1,300.000 zł. a po upływie peryodu przejściowego dla krajów i miast, bądź to nowo opodatkowanych, bądź opodatkowanych wyżej niż dotąd, ta suma przybytku podwoi się prawdopodobnie.

Ze znanej wam już taryfy podatku klasowego widzicie, że domy obszerne znacznie wyższy opłacać mają podatek niż płaciły dotychczas. Zwyżka wynosi przy domach o 40 izbach 97 zł. 50 ct., o 30 izbach .. zł. 50 ct., o 20 izbach 35 zł. 80 ct., o 10 izbach 10 zł. 40 ct., ale przy domostwach mniejszych podwyższenie jest prawie nieznacznem. Wynosi ono przy domach o 6 izbach 20 c., o 5 izbach 60 ct., o 4 izbach nic, o 3 izbach $46\frac{1}{2}$ ct., o 2 izbach $6\frac{1}{2}$ ct., a przy domach jednoizbowych ma nastąpić nawet obniżenie podatktu o $13\frac{1}{2}$ ct.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemcy i Gambetta.)

Dziwną niekonsekwencyę przedstawiają głosy prasy niemieckiej, komentującej najświeższą mowę Gambetty, w której oświadczył, iż nie wywiera wpływu na politykę zagraniczną rządu republikańskiego. Z jednej strony bowiem pisma niemieckie usiłują, a przynajmniej usiłowały przedstawić Gambettę jako komedyanta, dziś bowiem zmieniły nieco opinię o nim, z drugiej przypisują mu olbrzymi wpływ na tok spraw politycznych, na usposobienie całego narodu francuzkiego. Nad każdem słowem Gambetty zastanawiają się głęboko i interpretują je, a z drugiej strony zapewniają, że „Niemcy nie w gładkich słowach, lecz w czem innem upatrują obronę swoich interesów i całości.“ Jeżeli tak jest, to zkąd jakaś dziwna obawa przez którą te same pisma robią Gambecie reputacyę człowieka wpływowego, mogącego zburzyć pokój w Europie?

Najoględniejsza *Ausgb Allg. Ztg.* w sposób pośredni przytaczając jako paralelę usposobienie ludności w Alzacyi, usiłuje przedstawić, jak zgubny wpływ wywiera na umysły świeżo przyłączonej do Rzeszy prowincyi każde zajście we Francyi, które przypomina, że Francuzom nie daje ktoś zapomnieć o utraconej prowincyi. Z większem lubo źle ukrywanem rozdrażnieniem odzywa się *National Ztg.*, poświęcająca artykuł wstępny posiedzeniu izby francuzkiej, na którem przemawiał Gambetta. Dziennik ten tak komentuje tę mowę:

„Gambetta miał wczoraj mowę, w której wyjaśnił swoje stanowisko do pokoju Jeżeli Francuzi łudzą się co do tendencyj tego męża stanu, to wolno im kiedy tak chcą, nie jego lecz ich w tem wina. Gambetta zawsze i ciągle powtarza jedno i to samo: utrzymam pokój jeżeli będę do tego zmuszony, a zrobię wojnę, jeżeli będę mógł

Wojna nie jest dla Gambetty kwestyą zamiłowania w pokoju, lecz kwestyą roztropności i sposobności odpowiedniej. Gambetta nie posiada na razie żadnego sprzymierzeńca, nie jest nawet samej Francyi pewny, a bez sprzymierzeńca nie może i nie chce rozpoczynać wojny. Ale dłoń jego wyciąga się chętnie do każdego, ktoby był gotów iść wespół z nim na Niemcy. Mowa jego cherburgska wystosowana była do Londynu i Petersburga. Zamiłowanie Francyi w pokoju pokrzyżowało mu mu tym razem plany a z Petersburga nie doczekał się odpowiedzi. Gambetta podnosi się i znowu upada z myślą o odwecie; roli swej dyktatora, w Tours rozpoczętej, jeszcze nie skończył, a ilekroć Francya kokietuje z Gambettą, kokietuje z wojną. Prezydent izby francuskiej jest przekonany, że skoro nadarzy się pomyślna chwila, potrafi Francyę pociągnąć za sobą w wir wojny, a kto bada stosunek jego do Francyi, nie może o tem wątpić.“

W dalszym ciągu zapewnia *Nat. Ztg*, że Niemcy nie obawiają się tych pogróżek, potem zaś pisze:

„Prezydent izby wyzyskał okazyę przemówienia po to, ażeby tylekrotnie omawianą mowę swoją w Cherbourgu ponownie interpretować, naturalnie zaręczywszy przedtem, że nie wywiera nacisku na politykę rządu. Ale wystarczy przypomnienie upadku Freycineta, ażeby się przekonać, że Gambetta, lubo nie występuje na arenie polityki zagranicznej jawnie, czynny jest jednak bardzo za kulisami. Już ta okoliczność, że tak skwapliwie i gorliwie starał się zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność, dowodzi, jak dlań niemiłą jest oględna polityka obecnego rządu Nawet w pokojowych zapewnieniach nie mógł się Gambetta powstrzymać od zaznaczenia dość jaskrwawo, że przeniknioy jest myślą odwetu. Wszakże tych, którzy chcą naród sprowadzić na manowce błędnej polityki, przeciwstawił innym, którzy „gotowi z miłości dla Francyi umrzeć w każdej chwili.“

W innym ustępie przytacza *Nat. Ztg.* półurzędową notę, ogłoszoną w *Memorial diplomatique* i nazywa ją także wielce podejrzaną. Nota rzeczona przedstawia, że mylnie przyjęto mnóstwo opinij, w ostatnich czasach ogłoszonych przez przyjaciół p. Gambetty, za wyraz przekonań prezydenta izby Udowadnia dalej, co już wyjaśnił sam Gambetta, że wiele jego wynurzeń o krokach rządu nie należy brać za co innego, jak po prostu za zapatrywania osobiste obywatela, który się bynajmniej nie identyfikuje z rządem. „Z drugiej strony — czytamy w tejże nocie — przypominamy, że p. Gambetta przy każdej sposobności zapewniał zawsze o swojem pokojowem usposobieniu, zupełnie zgodnem z życzeniami narodu francuzkiego. Według tych zapewnień publicznych należy także oceniać zapatrywania prezydenta izby a nie według tego, co poufnie wyraża.“ W końcu powiada *Nat. Ztg.*: „Całkiem naturalnie, że minister spraw zagranicznych życzyłby sobie zachować dobre porozumienie z Gambettą i nota powyższa tego tylko dowodzi.“

(Korespondencya rossyjsko-afgańska)

Znalezione w Kabulu dokumenta rossyjsko-afgańskie zostały już i urzędownie ogłoszone w „Księdze błękitnej“ pod tytułem: „Azya centralna, nr. 1. 1881, korespondencya w sprawie Azyi środkowej“. Oprócz znanej już korespondencyi pomiędzy generałami rossyjskimi a Szir-Alim, zawiera księga błękitna także kilka listów generała Kaufmana do Jakuba-chana i sirdara Muzy-chana, tudzież pismo Plunketta, zastępcy posła angielskiego w Petersburgu, do lorda Granville'a. W piśmie z dnia 9 marca 1879 r. składa Kaufmann Jakubowi chanowi życzenia z powodu objęcia tronu i dodaje:

„Jako przyjaciel waszego wielce szanownego ojca spodziewam się, że zachowasz ku mnie tę samą przychylność i zaufanie, któremi zaszczycał mię ś. p. ojciec emir Sahib. Życzę Waszej Wysokości, ażebyś mądrze i sprawiedliwie rządził swoim ludem, który cię w tych ciężkich czasach nie opuści, lecz zawsze gotów będzie do obrony tronu.“

Generał-major Iwanow pisał dnia 29 marca 1879 do sirdara Muzy-chana: „Za czasów panowania zmarłego już emira panowała pomiędzy obu rządami przyjaźń, a jak mam nadzieję, przyjaźń ta zostanie wzmocnioną przez emira Mohameda-Jakuba-chana. Oby Bóg obrócił ku szczęściu waszemu rozpoczętą wojnę.“

W jednym z listów Kaufmanna do Jakuba-chana znajduje się taki ustęp: „Mam zamiar udać się d. 15 maja do stolicy państwa rossyjskiego, spodziewam się zatem, że Wasza Wysokość nie zaniedbasz zawiadamiać mię o wszystkiem, co się wydarzy w kraju, jego władzy podległym.“

Jakub-chan odpowiedział na pismo powyższe pod dniem 26 czerwca 1879 r. następnie:

„Stan rzeczy tutaj jest taki, że pokój i przyjaźń zawarte pomiędzy moim a angielskim rządem wyjdą na korzyść zobopólną państw zaprzyjaźnionych. Wszelkie przyczyny do niesnasek i nieporozumień zostały uchylone, a urzędnicy obu rządów czują się zadowolonymi i szczęśliwymi. Ponieważ Nazir-chan wziął demisyę i zamyśla się udać do swojej ojczyzny, uważałem więc za potrzebne odpowiedzieć na pańskie uprzejme pismo i dodać, że jeżeli kiedykolwiek urzędnicy pańskiego rządu zechcą zgodnie z prawidłami przyjaźni i sąsiedztwa wejść w styczność z moim rządem ustnie lub pisemnie, uznają zapewne za najodpowiedniejszą do tego drogę zrobić to za pośrednictwem angielskiego posła w Petersburgu, lub posła rossyjskiego w Londynie, albo też za pośrednictwem Jego Ekscelencyi wicekróla Indyj, lub nakoniec posła angielskiego w Kabulu, a to na podstawie i zgodnie z zawartym przezemnie traktatem z rządem angielskim.“

W dniu 5 października r. 1879 przesłał zastępca posła angielskiego Plunkett raport o konferencyi z baronem Jomini lordowi Granville. Plunkett pisze:

„Jego Ekscelencya baron rzekł: Cesarz rossyjski wdzięczny jest Waszej Ekscellencyi za dowód zaufania dany przez złożenie księciu Łabanowowi poufnie kopij pewnych listów, które zostały znalezione przez wojska angielskie w Kabulu, a które zawierać mają dowody tajnych rokowań rossyjskich ze zmarłym emirem. Jego cesarska Mość przesłał tę korespondencyę generałowi Kaufmannowi z rozkazem, ażeby tenże nadesłał niezwłocznie oryginalne koncepta, w których posiadaniu zapewne zostaje, a to w celu przekonania się, czy korespondencya rzeczona jest prawdziwą, czy zmyśloną. Równocześnie wysłał Jego cesarska Mość rozkaz Kaufmanowi, ażeby się powstrzymał od wszelkich porozumiewań z nowym emirem. Cesarz był nawet tak dalece skrupulatnym, że polecił Kaufmanowi, ażeby swój raport przysłał na ręce ministeryum spraw zagranicznych, ażeby mógł być doręczony rządowi Jej królewskiej Mości w razie, gdyby Abdurachman-chan kiedykolwiek miał do oddania jakie listy, które się odnoszą do wypełniania obowiązków dobrego sąsiedztwa.“

Lord Granville w piśmie do posła angielskiego w Petersburgu zawiadamia go, że gdy księciu Łabanowowi oznajmił, iż ma zamiar ogłosić korespondencyę rossyjsko-afgańską, poseł rossyjski odpowiedział, że przed podpisaniem traktatu berlińskiego nie widzi potrzeby usprawiedliwiać postępowania rządu rossyjskiego. Przy tej sposobności przypomniał poseł rossyjski mowę lorda Beaconsfielda miana w parlamencie w dniu 10 grudnia 1878 r. z której wynika, że lord Beaconsfield w chwili, kiedy się zanosiło na wojnę pomiędzy Anglią a Rossyą, poczytywał postępowanie Rossyi w Azyi środkowej za usprawiedliwione. Gdybyśmy, dodawał w swej mowie, znajdowali się w położeniu Rossyi, postąpilibyśmy tak samo. Skoro ewentualność ta minęła, rząd rossyjski zrobił wszystko, co był powinien Ks. Łabanow twierdził dalej, że wprawdzie Stoletiew zawarł traktat z Szir-Alim, ale nie znał stosunków i położenia w Europie i Rossya przyjęła ten traktat jedynie do wiadomości jako projekt. Zapewnienia Stoletiewa dawane Alemu są tej natury, iż zapewnia emira tylko o popieraniu jego interesów, lecz nie przyrzeka w imieniu rządu przyjęcia planów. Dodał w końcu książę Łabanów, iż z korespondencyi nie wynika, aby Rossya podburzała Afganów do wojny z Anglią. Skoro traktat berliński został podpisany i nie groziła wojna pomiędzy Anglią a Rossyą, polecił generał emirowi zachować się spokojnie.

---

niku odzywają się złośliwe ale bezsilne zarzuty. Najzabawniejszym, i kto wie czy nie wskazującym, co rzeczywiście wywołało nieprzyzwoite sceny na pierwszem przedstawieniu, jest zarzut, że Dumas miał pod ręką tak doskonały środek wyjścia z każdego drażliwego położenia w swojej sztuce, a nie umiał, czy też co winę jego jeszcze cięższą czyni, nie chciał z niego korzystać.

Kiedy Lionetta dowiaduje się od męża, że majątek ich poszedł w ruinę, czyż zamiast proponować mu śmierć przez zaczadzenie, nie powinna raczej powiedzieć: „Rozejdźmy się!“ Kiedy Nuwardy proponuje jej pałac na polach Elizejskich i milion w złocie, czyż jako uczciwa kobieta nie powinna mu odpowiedzieć: „Dobrze, ale pierwej trzeba otrzymać rozwód!“ Kiedy daje się zejść mężowi z komisarzem w mieszkaniu Nuwardego, powinna mu powiedzieć: „Masz dowód *du flagrant délit*; rozpocznij kroki rozwodowe!“ itd. itd. I w chwili kiedy p. Naquet po dwudziesty raz temi samemi argumentami popiera w Izbie deputowanych projekt prawa o przywrócenie rozwodów, p. Dumas, mając tak piękne sposobności w swoim dramacie, nie poparł usiłowań pana Naquet — no, do prawdy, nie ma się co dziwić, że liberalna część publiczności sykała i gwizdała na pierwszem przedstawieniu *Księżniczki Bagdadu*!

Dwie wielkie uroczystości przygotowują się na dzień 27 b. m. W dniu tym Wiktor Hugo rozpocznie osiemdziesiąty rok swego życia Przyjaciele i wielbiciele sędziwego poety postanowili uroczyście dzień ten obchodzić, i nikt im tego za złe mieć nie może, idzie tylko o stosowną formę tego obchodu. Różne poruszono w tym względzie pomysły. Pomijam pierwszy projekt wezwania całego narodu do składki na posąg autora *Hernaniego*, który naturalnie dopiero po jego śmierci mógłby być wzniesionym. Projekt ten odrzucono, jako wcale niegrzeczne *Memento mori*! Chciano potem wyprawić w jednym z teatrów albo nawet w kilku teatrach bezpłatne widowiska złożone z dzieł dramatycznych jubilata I ten zamiar, jak się zdaje, z powodów finansowych okazał się niepodobnym do wykonania i na teraz przynajmniej, bo któż zaręczy za jutro, stanęło na urządzeniu wielkiego pieszego i konnego pochodu, do którego przedewszystkiem wszystkie literackie i poetyczne towarzystwa całej Francyi mają przysłać swoich delegowanych, a że muzyka jest siostrą poezyi, więc i wszystkie orfeony i towarzystwa chóralne zgromadzą się w stolicy, aby grać i śpiewać hymny na cześć Nestora poetów, nakoniec towarzystwa sztuk pięknych zajmą się ułożeniem żywych obrazów z rozmaitych poematów jubilata. To wszystko zebrawszy się z rana przy tryumfalnym łuku Gwiazdy ruszy wspaniałym pochodem przez Pola Elizejskie, bulwary i główne ulice Paryża do mieszkania Wiktora Hugo. Będzie to niewątpliwie zajmujący widok dla Paryża, jeżeli pogoda posłuży.

W tym samym dniu, bo jest to ostatnia niedziela karnawału, jeżeli mamy wierzyć cichym poszeptom w okolicach prefektury Sekwany, w skutek prośby podanej w tym celu do właściwej władzy przez stowarzyszonych rzeźników paryskich, ma być wznowiony po dziesięciu przeszło latach przerwy tak ulubiony niegdyś uroczysty pochód tucznego wołu, *Boeuf gras*, z całym przyborem alegorycznych wozów, mitologicznych bohaterów, olbrzymów, dzikich ludzi *e tutti quanti*. Kto wie, czy ten drugi pochód nie więcej zajmować będzie widzów niż pierwszy. W każdym razie doprawdy zupełnie szczerze życzę, żeby się te dwa pochody przypadkiem gdzie nie spotkały.

Paryż, 15 lutego.

J. Bohdan

KRONIKA

(*m*) **Rada miasta Lwowa** na wczorajszem posiedzeniu wybrała na wezwanie Wydziału krajowego do ankiety, która ma zbadać obecny stan przemysłu rękodzielniczego w kraju, jako delegatów pp. Markiewicza i Walichiewicza a jako zastępcę p. Świsterskiego. Właścicielom realności pod l. 98 m. dała Rada konsens na ekstabulacyę zapłaconej już przez nich sumy 1.500 zł. mon. konw., zaintabulowanej na rzecz funduszu dla sierot chłopców. P. Franciszkowi Winnickiemu, leśniczemu miejskiemu, dano przyrzeczenie przyjęcia do gminy tutejszej W drugiem czytaniu uchwalono sprzedać realność miejską pod l. 727 przy placu Bernardyńskim za sumę 3.870 zł. Stypendya z miejskiej fundacyi dla uczniów szkoły ogrodniczej przy c. k. ogrodzie botanicznym we Lwowie, po 60 zł. rocznie, nadano Floryanowi Laskowskiemu i Antoniemu Pióreckiemu; na trzecie takie stypendyum będzie rozpisany nowy konkurs.

* **Defraudacya w Stryju.** Zbiegły ze Stryja kasyer miejski Jan Wiktor Bejnarowicz zabrał z sobą z kasy oszczędności w Stryju następujące papiery wartościowe: Dziesięć listów gal. zakładu kredytowego ziemskiego nr. 1.211 1.731 po 5.000 zł., nr. 4.957, 4.958, 4.959 po 1.000 zł., nr. 1.934, 1.986, 2.704 po 500 zł., nr. 562, 563 po 100 zł.; dziesięć listów gal. banku hipotecznego nr. 968, 17 743, 17,793, 17.811, 17.867 po 1.000 zł., nr. 2.290, 3.185, 4.423, 6.113, 9.662 po 500 zł.; jednolitego długu państwa nr. 498.027 na 100 zł.: losy pożyczki z roku 1864 nr. 17 i 63 Ser. 244 i 68 po 50 zł. i dwa losy z roku 1860 Ser. 5.176 nr. 12, 13 po 500 zł.; akcye gal. banku hipotecznego od nr. 3.277 do 3.306 po 100 zł. Defraudacyi dokonał Bejnarowicz jeszcze 19 b. m., ale wykryto ją dopiero 23 b. m po nadejściu listu od Bejnarowicza z Wiednia. Bejnarowicz wyjechał ze Stryja 19 b. m za 48 godzinnym urlopem do Lwowa. ztąd po upływie urlopu telegrafował do przełożonych, że klucz od kasy ma przy sobie, a przekroczył urlop z powodu spóźnienia się do pociągu. Śledztwo jednak policyjne wykryło, że te telegramy wysyłała ze Lwowa inna już uwięziona osoba dnia 22 b. m., to jest wtedy, gdy już przestrzeń co najmniej 100 milowa dzieliła zbrodniarza od Lwowa. zbadano bowiem, że Bejnarowicz przybył do Lwowa 19 b. m. wieczorem, a przepędziwszy tylko kilka godzin w jednym z publicznych lokalów, odjechał nazajutrz rannym pociągiem do Wiednia.

— **Na dochód ubogiej młodzieży** polskiej w Cieszynie odbędzie się w niedzielę w połączonych salach teatralnej i dawnej sejmowej wielki bal maskowy, urozmaicony zabawami i pięknemi nagrodami. Program obejmuje między innemi „pochód głównych osób z najnowszych operetek" przy różnobarwnem świetle elektrycznem, które płonąć będzie przez cały czas zabawy, dalej „mianowanie królowej", tombolę i t. d. Przygrywać będą bez przerwy dwie orkiestry. Biletów wstępu na salę zarówno jak do wszystkich miejsc w amfiteatrze dostać można w cukierniach pp. Grossa, Kosteckiego, Müllera, Rotlendera, dalej w biurze komitetu w hotelu Langa codziennie od godziny 4 do 6 po południu, a wreszcie w dzień reduty w kasie teatralnej. Komitet, ile wiemy, dokłada wszelkich starań, by ku zadowoleniu publiczności urządzić tę zabawę i dać jej przy spełnieniu szlachetnego czynu użyć prawdziwej przyjemności.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się jutro, w sobotę wieczorek z tańcami. Wstęp jak zwykle Początek o godzinie 8 wieczór.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Augsburgu członek sejmu niemieckiego Karol Maffei, właściciel słynnej fabryki machin w rzeczonem mieście, przeżywszy lat 72: w Marsylii prezydent tamtejszej Izby handlowej Amadée Achard; w Londynie par Anglii earl of Sealfield; w Rzymie senator włoski i radca stanu Kamil Trombetta.

— **Katastrofa na maskaradzie.** Według ostatnich doniesień z Monachium, zakończył życie osmy z poparzonych na zabawie maskowej artystów, rzeźbiarz Adolf Görcke z Berlina. Pogrzeby ofiar odbywają się codziennie przy ogromnym udziale wszystkich klas ludności. Lekarze szpitalni twierdzą, że nieszczęśliwe ofiary już w chwili przywiezienia do szpitala znajdowały się w takim stanie, że wszelka pomoc była daremną, dlatego też tylko starano się o złagodzenie ich okropnych cierpień injekcyami morfiny i letnią kąpielą. Najstarszy z 12 ciężko poparzonych artystów liczył lat 39, najmłodszy 17; obaj już nie żyją. — Dzienniki monachijskie opowiadają, że od dnia 13 września 1813, w którym to dniu zawalił się stary most na rzece Izarze, nie zdarzyło się równie wielkie nieszczęście w stolicy Bawaryi. Inny dziennik powiada: Jako zły *omen* można teraz uważać, że na fatalnej chacie eskimów w sali maskaradowej umieszczony był przez ochoczych uszestników zabawy plakat z napisem: „Dziś wieczór jeszcze nastąpi wielki *krach*, jakiego tu nigdy dotąd nie było". Komitet zabawy wahał się ze względu na bezpieczeństwo pozwolić na urządzenie chaty eskimów i dopiero na usilne prośby nierozważnych ustąpił na parę dni przed zabawą.

— **Sensacyjna wieść** obiegała w ostatnich czasach całą prasę europejską. Donoszono, że na rozkaz prezydenta południowo-amerykańskiej republiki Guatemali rozstrzelany został pewien jezuita francuski, za to, iż poważył się przekroczyć granicę tego kraju, gdzie jakoby istnieje drakońska ustawa, zakazująca tego członkom zgromadzenia Jezusowego pod karą śmierci. Dodawano, iż wspomniony jezuita udał się był do Guatemali nie w innym celu, tylko dla poratowania zdrowia, z porady lekarzy. Depesza, która w tych dniach nadeszła z Ameryki, nazywa pogłoskę ową we wszystkich szczegółach zmyśloną, dodając, że rząd republiki Guatemali zaprzeczył jej po wszelkiej formie i że w ogólności w kraju tym niewiadomo nic o zakazie osiedlania się jezuitów.

— **Głód.** W gubernii Samarskiej głód szerzy się coraz bardziej. Zboże i wszelkie zapasy żywności są już na schyłku. Surrogaty chleba, którymi się żywi większość tamecznych włościan, według słów *Sarat. List.* są przerażające: w mące, z której wypiekany bywa chleb, nie ma ani jednego ziarnka zboża, składowe jej części stanowi lebioda z rozmaitemi domieszkami, a widok jej przypomina proszek perski lub tabakę Chleb z takiej mąki wypieczony, wcale się nie kruszy, lecz rozpada podłużnemi warstwami i jest czarny jak ziemia. W niektórych miejscowościach głód staje się przyczyną rozpaczliwych czynów wśród ludności. We wsi Samowolnej Iwanowce w powiecie Mikołajewskim pewna wdowa powiesiła się z rozpaczy, iż nie mogła głodnym dzieciom znaleźć kawałka chleba. Coś bardzo podobnego dzieje się także i w gubernii Ufańskiej, a chociaż tameczne ziemstwo roztrząsa jeszcze kwestyę, czy głód grasuje w gubernii, czy go nie ma fakta dowiodły, że głód tam nietylko się sroży, ale już sporo osób wpędził do grobu. We wsi Nowej w Safarowskiem umarła z głodu żona Baszkira Gabidułły Chamidullina i czteroletni syn Abdułwaganowa. Wiadomość tę przywiózł członek urzędu ziemskiego p. Komar, który osobiście sprawdzał słuszność podania mieszkańców wsi Nowej proszących o pomoc. W samej tylko tej wiosce znajduje się 124 rodzin, niemających ani funta mąki z ziarna, a posiadających jedynie trochę zapasów mąki z lebiody i kąkolu. Według raportu Komara położenie mieszkańców wsi Nowej istotnie jest straszne: trzydzieści osób choruje z głodu, wiele już kona, reszta tak wychudła, że podobna jest do cieni, lub spuchła po wychudnięciu. Wspomniony chłopczyk czteroletni, męczony przez głód, odgryzł sobie palec u nogi. P. Komar zwiedzał izby biedaków i przekonał się, że tam żywią się jedynie placuszkami z lebiody, a i tej mąki dostać już dość trudno. Znaleziono trzy kobiety, które trzy dni nie jadły już wcale, nawet chleba z lebiody.

— **O zbadaniu piramid** w Sakkarze, ogłasza *Voss. Ztg.* obszerne sprawozdanie Brugschy-beja, pomocnika zmarłego niedawno znakomitego egiptologa i dyrektora zbiorów w Bulaku, Mariette-beja. Ten ostatni już w roku ubiegłym odkrył i odkopał wejście do trzech piramid w Sakkarze, lecz ciężka choroba, z której już nie powstał, przeszkodziła mu w badaniu wnętrza tychże Na dwa tygodnie przed śmiercią, prosił Mariette Brugscha ażeby zajął się w jego zastępstwie tem badaniem, w skutek czego tenże bezzwłocznie z bratem swoim udał się na miejsce, gdzie niegdyś położone było starożytne Memfis. Dzisiejsza wieś Sakkara stanowi niejako próg pustyni, na której stoją wspomnione trzy piramidy. Już Rzymianie usiłowali odkryć zamurowane wejścia do nich, by się dostać do wnętrza, jednakże bez skutku. O tych usiłowaniach świadczą całe stosy rozluzowanych z muru kamieni, pomimo, iż ogromna ich ilość w ciągu dwudziestu wieków została wywieziona w różne strony jako materyał budowlany Zwłaszcza ta z trzech piramid, która najwięcej jest wysunięta na północ, mocno jest z zewnątrz uszkodzona. Brugsch dostał się do jej wnętrza ukośnym chodnikiem, w którym człowiek nie może stać wyprostowany i który prowadzi do obszerniejszej galeryi. Bogactwo napisów staroegipskich, pokrywających ściany i strop owego chodnika, przechodzi wszystko, co dotychczas odkryto w Egipcie Hieroglify wykute są w ścianach kamiennych prostopadłemi kolumnami i jak to znać jeszcze, były niegdyś napuszczane zieloną barwą. Setki razy spotyka się wśród nich nazwisko owego z Faraonów, który miał oficyalny przydomek „kochanka słońca" (Meri-ra), a którego manetonijskie podania zowią Pharao Appapus lub Phiops. Król ten, według podania tego, panować miał lat sto okrągło nad Egiptem, najwięcej znany i najmożniejszy władca szóstej dynastyi z Elefantyny. Chodnik i galerya wprowadziły Brugscha do właściwej krypty grobowej, niezbyt przestronnej, przesklepionej górą kolosalnemi bryłami wapienia. I tutaj pełno na ścianach napisów, strop zaś pokryty rzeźbionemi gwiazdami na tle czarnem. Tu, zdaje się, znajdować się powinien sarkofag, a może nawet i mumia króla Faraona.

Z Izby sądowej.

(*Oszustwo.*)

(*L.*) Pod przewodnictwem p. radcy Uhlego rozpoczęła się wczoraj w lwowskim sądzie kryminalnym w obec sędziów przysięgłych rozprawa główna, która zapewne zajmie uwagę powszechną przez kilkanaście dni.

Jako sędziowie przysięgli występują w tym procesie pp.: Bandurowski, Machnicki, Momecki, Klein Jerzy, Galambosz, Popowicz, Jolles, Dzikowski, Szostak, Caliga, Beiner, Herter Jako zastępcy Bernstein i Prugar.

Strony poszkodowane reprezentują panowie: dr. Majewski, dr. L. Madejski z Brzeżan i dr. Gorecki.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora dr. Dylewski.

Na ławie oskarżonych zasiada trzech oskarżonych, a mianowicie:

1) Kazimierz Jan Wysocki, rodem z Uładówki na Ukrainie, religii rzym. katol., liczący 42 lat, żonaty, ojciec trojga dzieci, oficyalista fabryki szyn w Dąbrowie górniczej, w Królestwie Polskiem, dotychczas nieposzlakowany, obecnie w więzieniu śledczem. Obrońcą jego jest dr. Siterski.

2) Leon Popiel, rodem ze Lwowa, wyznania mojżeszowego, liczący 41 lat, żonaty, ojciec pięciorga dzieci, agent handlowy we Lwowie, sądownie niekarany, a pozostający na wolnej stopie za złożeniem kaucyi w kwocie 5000 zł Broni go dr. Jackowski.

3) Wincenty Kniaziołucki, liczący lat 61, żonaty, ojciec 3 dzieci, c k. notaryusz w Rohatynie, nieposzlakowany sądownie, pozostający na wolnej stopie; obrońcą jego jest dr. Łubiński.

Prokuratorya państwa oskarża Kazimierza Jana Wysockiego o zbrodnię oszustwa z §§. 197 i 201, lit. a) ust. karn. popełnioną przez sfałszowanie podpisu swego ojca Floryana Wysockiego, właściciela dóbr Hrehorowa na 7 wekslach, z których dwa opiewały na 3.000 zł., dwa na 4.000 zł., a trzy na 5.000 zł., dalej przez sfałszowanie podpisu swego ojca, na pełnomocnictwie z daty Bukaczowce 13 grudnia 1874, na podstawie którego zaciągnął w galicyjskim banku kredytowym pożyczkę w kwocie 20.000 zł. na hipotekę siedmiu ósmych części dóbr Hrehorowa.

Leona Popiela oskarża c. k. prokuratorya o zbrodnię oszustwa z §§. 197 i 200, ust. karn. popełnioną tym sposobem, iż wiedząc, że podpis Floryana Wysockiego na pełnomocnictwie z daty Bukaczowce 13go grudnia 1874 przez Kazimierza Wysockiego został sfałszowany, w zeznaniu aktu notaryalnego z dnia 26 stycznia 1875 przez Kazimierza Wysockiego czynny wziął udział, a następnie prawa swoje jako rzekomego wierzyciela pożyczki 20.000 zł., wypływające z powyższego pełnomocnictwa i aktu notaryalnego przelał na rzecz tego banku w stanie biernym dóbr Hrehorowa.

Wincentego Kniaziołuckiego oskarża prokuratorya o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej z §§. 101 i 102, lit. b) ustawy karnej z powodu, iż legalizując weksle i pełnomocnictwo w klauzulach legalizacyjnych w pełnomocnictwie i w protokołach legalizacyjnych poświadczył nieprawdziwą okoliczność, iż dokumenta własnoręcznie podpisał w jego obecności Floryan Wysocki.

Nareszcie oskarża prokuratorya państwa Kazimierza Jana Wysockiego o współwinę w zbrodni nadużycia władzy urzędowej z paragrafów 5, 101 i 102 lit. b) ust. karn. popełnioną przez to, iż spowodował Wincentego Kniaziołuckiego do poświadczenia wzmiankowanych nieprawdziwych okoliczności.

Obszerne umotywowanie oskarżenia podajemy w streszczeniu: Floryan Wysocki, pierwotnie właściciel całych dóbr Hrehorowa, kochał najbardziej swego syna Kazimierza Jana, i już w roku 1857 wydzielił z swych dóbr ósmą część i jemu ją darował. W administracyi majątku swego był p. Fl. Wysocki bardzo przezorny. Na dobrach, których wartość wynosiła około 200 000 zł. ciężyło ogółem zahipotekowanych długów 51.500 zł. Dnia 18 stycznia 1875 zmarł Floryan Wisocki u swego zięcia Jana Kantego Kirchmajera w Krakowie, zostawiwszy testament, z którego wypływa, że prócz kilku długów prywatnych, które testament wymienia, nie miał żadnych innych. W testamencie przekazał zmarły synowi Kazimierzowi Janowi, jako uniwersalnemu spadkobiercy, wypłatę (oprócz długów zahipotekowanych) następujących jeszcze długów: p. Władysławowi Szynglarskiemu sześć sztuk akcyj kolei południowej; Kazimierzowi Stechlińskiemu 2.500 zł. w obligacyach pożyczki narodowej z r. 1854, 1000 zł. w jednej obligacyi indemnizacyjnej i 3000 zł. w gotówce; Maryi Wacławie z Grodzickich Wysockiej, żonie Kazimierza, 10.000 rubli srebrem, nareszcie Maryi z Popielów Wysockiej 3.000 zł. Nadto, włożył ś. p. Floryan Wysocki na syna obowiązek spłacenia reszty bardzo licznego rodzeństwa, a mianowicie polecił tytułem legatów wypłacić: Stefanowi Wysockiemu 5000 zł.; Jadwidze Kirchmayerowej 3.000 zł.: Klaudyi Szynglarskiej 4.000 zł.; Dorocie Girtlerowej 7.000 zł.; Piotrowi Wysockiemu 7000 zł.; Markowi Wysockiemu 9000 zł. i Bolesławowi Wysockiemu jako legitymę 5000 zł.

Przy sporządzaniu testamentu ś. p. Floryan zupełnie był przytomy, a z zeznań bardzo licznych świadków wypływa, że nie miał żadnych długów wekslowych i nie dawał nikomu pełnomocnictwa do zaciągania długów na hipotekę dóbr Hrehorowa

Zaraz po śmierci ojca przeniósł Kazimierz Wysocki nietylko swą własność ósmej części Hrehorowa, ale nadto także wszystkie prawa do spadku ojcowskiego na żonę swoją Maryę Wacławę, a uczynił to — jak sam przyznaje — w tym celu, ażeby uwolnić się od możliwych nagabywań legataryuszów. Ale zaraz też posypały się nakazy płatnicze jak z rogu obfitości a prócz tego rozpoczęło się niszczenie dóbr na wielką skalę.

O tej gospodarce dowiedzieli się legataryusze dopiero wówczas, gdy hipoteka dóbr Hrehorowa była już prawie całkiem wyczerpana. Przy sprzedaży tych dóbr uzyskano ledwie 133.020 zł., a i to wszystko poszło na spłatę długów zahipotekowanych, tak, że prócz legatów Stefana i Bolesława Wysockich, którzy te legata jeszcze poprzednio w drodze sprzedaży odstąpili, na spłacenie reszty legataryuszów a to tak wierzycieli ś. p Floryana Wysockiego jakoteż jego dzieci, zgoła nic nie zostało.

Jeszcze za życia swego ojca Kazimierz Wysocki przeciążył ogromnie swoją ósmą część Hrehorowa, a nie mając już zgoła kredytu, chwycił się nielegalnego środka i zaczął fałszować podpisy swojego ojca, skłaniając c. k. notaryusza Kniaziołuckiego do ich legalizowania. W skutek tej manipulacyi zostali narażeni na znaczną stratę w pierwszym rzędzie sam Floryan Wysocki a względnie jego masa spadkowa a następnie nabywcy weksłów.

Przechodząc do pojedyńczych szczegółów, rozbiera *exposé* p. prokuratora fakt co do weksłu z daty Lwów 17 października 1874 na 5000 zł., eskontowanego w gal. banku kredytowym. Weksel ten nie został w terminie zapłacony; gal. bank kredytowy, uzyskawszy już po śmierci Fl. Wysockiego nakaz zapłaty, prenotował sumę 5000 zł. w stanie biernym dóbr Hrehorowa. Przy zaciąganiu dalszej pożyczki w kwocie 20.000 zł. w tym samym banku, na hipotekę Hrehorowa, przedłożono oskarżonemu przy zrealizowaniu tej pożyczki także weksel na 5000 zł. do zapłaty, i suma ta została istotnie potrąconą od pożyczki. Kazimierz Wysocki nie postarał się w banku o kwit spłaty sumy wekslowej 5000 zł. a względnie o deklaracyę ekstabulacyjną, lecz przeciwnie wyjednał w gal. banku kredytowym cesyę zahipotekowanej pretensyi 5000 zł. na dr. Balka, i za pośrednictwem Leona Popiela i Izaaka Handa sprzedał tę cedowaną pretensyę Markusowi Fränklowi wprowadzając go w błąd co do autentyczności podpisu Floryana Wysockiego na wekslu.

W kwestyi pełnomocnictwa z sfałszowanym podpisem Flor. Wysockiego, podnosi oskarżenie że zostało sporządzone za życia ś. p. Floryana Wysockiego, przed jego wyjazdem do Krakowa. Pełnomocnictwem tem upoważnia ojciec Kazimierza do zaciągnięcia na hipotekę dóbr Hrehorowa pożyczki w kwocie 20.000 zł. Plenipotencyę układał notaryusz p. Kniaziołucki, który poświadczył, iż w jego obecności podpisał się własnoręcznie p. Floryan Wysocki. Tymczasem z zeznań samych oskarzonych wypływa, że Fl. Wysocki pełnomocnictwa własnoręcznie nie podpisywał i że podpis pochodzi z ręki Kazimierza Wysockiego. Na podstawie tego sfałszowanego pełnomocnictwa zeznał Kazimierz Wysocki w swojem i ojca swego imieniu d. 26. stycznia 1875, w obec notaryusza p Kniaziołuckiego rzekomo w Rohatynie akt notaryalny na pożyczkę 20.000 zł., niby pobraną od Leona Popiela, przyznając prawo hipoteki na dobrach Hrehorów, należących już do masy spadkowej. W akcie notaryalnym występuje Leon Popiel tylko pozornie jako wierzyciel. W trzy dni po spisaniu aktu notaryalnego zeznał Leon Popiel w obec ces. król. notaryusza pana Kwaśnickiego we Lwowie cesyę, mocą której wszystkie prawa aktu notaryalnego przelewa na galic. bank kredytowy. Na podstawie tych dokumentów zaintabulował Popiel 20.000 zł. z 24 procentami na rzecz gal banku kredytowego w stanie biernym Hrehorowa, a dopiero, gdy intabulacya bez wiedzy rzeczonego banku została dokonaną, zaczął Izaak Hand w imieniu Kazimierza Wysockiego starać się w banku o zrealizowanie pożyczki. Bank zgodził się na zrealizowanie dopiero na usilne prośby dr. Balka i po przystąpieniu Maryi Wacławy Wysockiej, żony Kazimierza, do wspomnionej pożyczki. Pani Wysocka złożyła d. 24. lutego 1875 deklaracyę na podstawie której kwota 20.000złr. także na jednej ósmej części Hrehorowa została zaintabulowaną. Ale ta hipoteka nie dawała już żadnego pokrycia, a cały ciężar pożyczki 20.000 zł. spadł wyłącznie na hipotekę dóbr Hrehorowa.

W dalszym ciągu swojego *exposé* prowadzi prokuratorya dowód, że Leon Popiel miał dokładną wiadomość, iż podpis Floryana Wysockiego na pełnomocnictwie był sfałszowany, że mimo to przynaglał do zeznania aktu notaryalnego z 26 stycznia 1875 na podstawie sfałszowanego pełnomocnictwa; że zarządził intabulacyę pożyczki 20.000 zł. na rzecz banku kredytowego w stanie biernym Hrehorowa, a

wszystko to czynił w tym celu, ażeby z wyzyskanej pożyczki wyciągnąć dla siebie jak największe korzyści, t. j. pokryć przedewszystkiem swoje wekslowe pretensye, jakie miał do Kazimierza Wysockiego, a które wynosiły kilkanaście tysięcy zł. (C. d. n)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie.

IV.

(*L.*) Czwarte z rzędu i ostatnie posiedzenie delegatów odbyło się wczoraj z rana pod przewodnictwem p. Szumańczowskiego.

P. Vivien, nawiązując do swojego przemówienia na poprzedniem posiedzeniu w kwestyi obniżenia stopy procentowej od prowizyi zwłoki, oświadcza, że po wysłuchaniu zdań delegatów i dyrekcyi uważa za rzecz stosowną zmodyfikować pierwotny swój wniosek i zaleca przyjęcie następującego: „Ogólne zgromadzenie wyraża życzenie, aby dyrekcya obliczała o ile możności jak najniższy procent zwłoki.“ Motywując ten wniosek polemizuje mowca z zapatrywaniami wygłoszonemi przez rozmaitych mowców na poprzedniem posiedzeniu. I tak powiedział pomiędzy innymi p. Abrahamowicz, że nie należy obniżać stopy procentowej od prowizyi zwłoki, ponieważ jest wielu, nawet zamożnych właścicieli, którzy nie płacą punktualnie rat, albowiem opłacając niską prowizyę zwłoki w Towarzystwie, wolą swoje kapitały fruktyfikować w inny, rentowniejszy sposób i na tem wychodzą dobrze. Mowca jest zdania, że takich zamożnych właścicieli dóbr, robiących w taki sposób dobre interesa, jest co najwięcej kilkunastu na stu, dlaczegóż więc dla tych kilkunastu gnębić ogół? Cyfry są najwymowniejszym dowodem, jak olbrzymim ciężarem są te prowizye zwłoki dla ogółu dłużników i jak znacznie wzmagają się dochody Towarzystwa z opłaty tych prowizyj. I tak n. p. w r. 1873 miało Towarzystwo z opłaty prowizyi zwłoki przez opieszałych dłużników tylko 25 055 zł. dochodu a już w r. 1877 wzmogła się ta suma do wysokości 46.430, w roku zaś zeszłym wynosiła 88.434 zł. Cyfry te są dalej dowodem, że wysokość prowizyi zwłoki nie wpływa bynajmniej na zmuszenie opieszałych dłużników do uiszczania rat w terminach.

Hr. Russocki w imieniu dyrekcyi oświadcza, że przyjmuje powyższy wniosek p. Viviena, i że dyrekcya starać się będzie w miarę możności obniżać prowizyę zwłoki. Dla wyjaśnienia dodaje mowca, że począwszy od r. 1874 dochody Towarzystwa z opłaty prowizyi zwłoki przez opieszałych dłużników wzmogły się jedynie dlatego, iż wzmogły się także pożyczki o 18 milionów. Pomiędzy nowymi dłużnikami Towarzystwa jest wielu takich, którzy po zaciągnięciu pożyczki zapłacili tylko pierwszą ratę a potem przez dwa lata i więcej nie zapłacili ani centa. Dyrekcya nie może zanadto zniżać stopy procentowej od prowizyi zwłoki, bo musi się stosować do targu pieniężnego. W tej chwili jest pieniądz tani i dyrekcya może go mieć tanio, ażeby w zastępstwie opieszałych dłużników uczynić zadość zobowiązaniom Towarzystwa, t. j. zapłacić kupony od listów zastawnych. W tej chwili zatem może dyrekcya obniżyć prowizyę zwłoki, ale nie może tego uczynić w czasach, w których sama płaci 6 i 7 od sta.

Po tych wywodach przyjęło zgromadzenie wniosek p. Viviena jednogłośnie.

P Bolesław Augustynowicz przedłożył do uchwały dwa wnioski: Pierwszy opiewa: Poleca się osobnej komisyi z 5 delegatów łącznie z dyrekcyą, aby odpowiednio do §§. 48, 51 i 57 statutów, wyrobiła regulamin taki, iżby w przyszłości środek sekwestracyi mógł być bardziej praktykowany a niżeli to dotychczas mogło mieć miejsce i ażeby komisya wraz z dyrekcyą wnioski swoje przedłożyła XIX ogólnemu zgromadzeniu.“

P. Augustynowicz uzasadnia swój wniosek, jak następuje: Przeciw opieszałym dłużnikom zarządza dyrekcya na mocy statutów sekwestracyę dochodów, która w dalszej konsekwencyi prowadzi do licytacyi i wywłaszczenia dłużnika. Towarzystwo kredytowe ziemskie ma w całym kraju swoje organa, a mianowicie ma wydziały okręgowe: owoż chodzi o to, ażeby zamiast w drodze sądowej lub politycznej wprowadzać sekwestra na majątek opieszałego dłużnika, działać przeciw takim dłużnikom przez sekwestratorów obywatelskich z łona wydziałów okręgowych.

Hr. Russocki wypowiada zapatrywania dyrekcyi na ten wniosek. Już w roku 1873 poruszył tę sprawą ówczesny delegat dr. Zbyszewski i wnioski jego doprowadziły do zmiany statutów a mianowicie paragrafy zacytowane przez p. Augustynowicza są właśnie tego wynikiem. Na podstawie tych paragrafów ma dyrekcya w ręku dwa sposoby działania przeciw opieszałym dłużnikom, to jest może prowadzić egzekucyę polityczną albo sądową. Dyrekcya wybiera prawie zawsze egzekucyę polityczną, bo sądowa droga jest uciążliwą, rozwlekłą i kosztowną. Zdarza się także, że wzywamy sąsiadów opieszałych dłużuików, ażeby na rzecz Towarzystwa ściągali dochody restancyonaryusza, ale ta droga prowadzi najmniej do celu, bo trudno znaleźć takich obywateli, którzyby się podjęli roli sekwestratorów wobec swoich sąsiadów. Mowca jest tedy zdania, że wniosek p. Augustynowicza nie doprowadzi do żadnego celu.

P. Vivien popiera wniosek p. Augustynowicza; jest w nim głębsza myśl, dążąca do ratowania podupadłych właścicieli dóbr. W Tarnopolskiem zawiązała się już nawet spółka, która ma to samo na celu, do czego zdąża ostatecznie wniosek p. Augustynowicza.

P. Starowiejski nie może dopatrzeć żadnego celu w wniosku p. Augustynowicza. Do ratowania podupadłych rolników potrzeba pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy, a nie sekwestratorów; mowca proponuje przejście do porządku dziennego nad powyższym wnioskiem.

P. Wajgart: Wniosek p. Augustynowicza jest zbyteczny, bo dyrekcya ma już dość środków w ręku, zapomocą których może działać przeciw niepunktualnym dłużnikom. Właściwem jest także wprowadzenie sekwestratora w drodze sądowej, która nie jest znowu tak bardzo kosztowną i rozwlekłą. Niemcy nauczyli nas, w jaki sposób brać się do dzieła. Oto n. p. wiedeńska kasa oszczędności przysyła sekwestratora sądowego, ściąga swoje należytości a przytem nie wywłaszcza dłużnika. Dyrekcya Towarzystwa powinna robić użytek z sekwestracyi i niedopuszczać, ażeby zaległości wzrastały, bo właśnie takie wzrastanie zaległości przyprawia dłużnika o zgubę. Mowca czyni tedy wniosek: „wzywa się dyrekcyę, aby robiła użytek z prawa wprowadzania sekwestra już po niezapłaceniu drugiej raty“.

Hr. Russocki wskazuje przykładami, że prowadzenie sekwestracyi za pośrednictwem c. k. starostw jest dla Towarzystwa korzystniejsze. W jednym wypadku miało Towarzystwo wspólnie do działania z Tarnowską kasą oszczędności, która wprowadziła sekwestra sądowego. Rezultat był taki, że sekwestr pozwolił na wyrąbanie lasu, nastąpiło zdeprecyonowanie majątku, kasa oszczędności nabyła majątek i dopiero teraz odbiera Towarzystwo swoją należytość. Przy sekwestracyach politycznych, gdzie rzecz sama idzie raźniej, nie mogłaby nastąpić taka zwłoka w odebraniu należytości.

P. Augustynowicz nadmienia, że wnioskiem swoim o niczem jeszcze nie przesądza. Domaga się tylko, ażeby wniosek był przekazany specyalnej komisyi, która wspólnie z dyrekcyą zastanowi się nad nim i wskaże sposoby i środki, zapomocą których dałoby się wprowadzić instytucyę sekwestratorów obywatelskich. P. Starowiejskiemu odpowiada mowca, że gdy projektowana przez niego instytucya wejdzie w życie, to znajdą się także pieniądze, zapomocą których dałoby się uratować niejednego obywatela podupadłego materyalnie.

Po przemówieniu jeszcze kilku innych mowców nad stroną formalną tej sprawy, przyjęło zgromadzenie wniosek p. Augustynowicza i wybrało komisyę *ad hoc* złożoną z pp. hr. Koziebrodzkiego Justyna, hr. Mieczysława Reya, Viviena, dr. Kraińskiego i Augustynowicza.

Drugi wniosek p. B. Augustynowicza opiewa: „Upoważnia się dyrekcyę, aby po zbadaniu statutów utworzyć się mającego Banku rolniczego (stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką) ulokowała w tem Towarzystwie z funduszów Tawarzystwa kredytowego sumę 5,000 zł. t. j. ażeby wzięła 25 udziałów po 200 zł.“ Charakteryzując w motywach swoich powstającą nową instytucyę, nadmienia p Augustynowicz, że nie jest na zysk obliczoną, że trudnić się będzie wyłącznie interesami komisowemi, a więc nie zagraża jej żadna strata. Wiadomo wnioskodawcy, że § 78 statutów Towarzystwa kredytowego stoi na przeszkodzie udziałowi w instytucyach finansowych bez należytej gwarancyi, ale w niniejszym wypadku nie zachodzi taka przeszkoda, bo Bank rolniczy nie będzie instytucyą spekulacyjną. Wymieniony powyżej paragraf wskazuje dyrekcyi ogólnikowo, „że fundusze swoje może lokować zyskownie.“ Chodzi więc głównie o to, aby fundusz był istotnie zyskownie ulokowany; Bank rolniczy wypłacać będzie swoim członkom dywidendę a więc Towarzystwo, lokując w nim swój kapitał, będzie miało odpowiedni zysk.

Komisarz rządowy dr. Podlewski uprasza p. przewodniczącego, ażeby uchylił z pod obrad ten wniosek. P. Augustynowicz interpretuje mylnie nietylko statut Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ale także statut banku rolniczego. Ta nowa instytucya, mająca teraz powstać, jest stowarzyszeniem zarejestrowanem, którego członkowie odpowiadają nietylko swoim udziałem rzeczywiście wpłaconym, ale nadto udziałem wpłaconym a przez pięć pomnożonym. Tak więc członek, biorący jeden udział, nie odpowiada tylko sumą 200 złr., którą wpłacił, ale właściwie sumą 1000 złr., „bo po za udziałami stoi pięciokrotna odpowiedzialność“. Owóż Towarzystwo kredytowe, biorąc 25 udziałów nie odpowiadałoby tylko sumą 5000 zł., lecz właściwie sumą 25.000 złr. Zgromadzenie nie ma tedy prawa uchwalać takiego wniosku, a komisarz rządowy z obowiązku swego musiałby zasystować taką uchwałę, jako przeciwną statutom.

Dyrekcya udaje się na ustęp a po chwili ogłasza hr. Russocki, że podziela najzupełniej zapatrywania dr. Podlewskiego i że z żalem musi oświadczyć, iż wniosek p. Augustynowicza w razie przyjęcia przez Zgromadzenie nie mógłby być wykonany.

Liczni mowcy zabierają głos, aby zastanowić się nad kwestyą, czy komisarz rządowy ma prawo uchylić z pod obrad pewien wniosek. Wszyscy wyrażają przekonanie, że ma on tylko prawo zasystować uchwałę sprzeciwiającą się statutom. Do tego zapatrywania przychylił się także dr. Podlewski, przyczem nadmienił, że wezwanie swoje wystosował tylko do przewodniczącego a nie do Zgromadzenia, i że w ogóle nie miał zamiaru krępować swobodnej dyskusyi.

P. Augustynowicz uprasza Zgromadzenie, aby przyjęło jego wniosek. Jeżeli komisarz rządowy zasystuje powziętą uchwałę, to dyrekcya wniesie rekurs do wys. Namiestnictwa a mowca ma nadzieję, że ta instancya nie będzie miała nic przeciw temu, aby Towarzystwo kredytowe ziemskie jako takie przystąpiło do Banku rolniczego z pewnym udziałem. Ponieważ jednak chodzi tu także o wysokość kwoty, przeto modyfikuje mowca pierwotny swój wniosek o tyle, iż żąda, ażeby Towarzystwo wzięło tylko pięć udziałów po 200 złr. co reprezentowałoby sumę 1000 złr. a względnie z uwagi na pięciokrotną odpowiedzialność sumę 5000 złr.

Przy głosowaniu oświadczyło się 21 delegatów za wnioskiem p. Augustynowicza a 25 przeciw temu wnioskowi. Wniosek więc upadł.

W końcu upoważniło Zgromadzenie dyrekcyę do zamianowania jednego oficyała manipulacyjnego z płacą roczną 1200 złr. i na tem zakończono posiedzenia XVIII ogólnego zgromadzenia delegatów.

OSTATNIA POCZTA

W sprawie demisyi hr. Eulenburga zaprzeczono wszelkim doniesieniom o jego następcy, ponieważ nie wiadomo jeszcze czy usunie się istotnie. Cesarz życzy sobie, żeby pozostał, nie mógł zatem myślić o jego następcy. Mimo to ze wszystkich dzienników pruskich jedna tylko *Post* wierzy w możność pozostania ministra spraw wewnętrznych, który mając teraz nawet formalny powód ustąpienia, wskutek uchwały izby w sprawie ustawy o przynależności, w której wotum wypadło wbrew wyrażonemu przez komisarza rządowego Breichitscha w imieniu rządu zapatrywaniu, tembardziej nie będzie chciał cofnąć swego podania. Donoszą nawet, że hr. Eulenburg nie przyjął proponowanego mu dłuższego urlopu, lecz obstaje przy żądaniu zupełnego uwolnienia od obowiązków i zamierza usunąć się do swoich dóbr na cały czas, dopóki ks Bismark piastować będzie urząd kanclerza. W każdym razie rozstrzygnięcie tej kwestyi nastąpi dopiero po zaślubinach ks. Wilhelma. Dzienniki przychylne Eulenburgowi — a niektóre okazują dla niego przychylność jedynie przez niechęć do ks. Bismarka — radzą mu ażeby pamiętał o losie swoich kolegów, którzy w podobny sposób przez Bismarka zostali wyrugowani i żeby raczej zaraz cofnął się zaszczytnie niż trzymał się stanowiska, na którem mógłby tylko wegetować.

Wiadomość o zamierzonej demisyi hr. Stollberga-Wernigerode, zastępcy kanclerza, nie potwierdziła się.

Dzienniki francuskie uważają, że mowa Gambetty nie podniesie jego uroku we Francyi, ale że za pokojowe zapewnienia należy mu się wdzięczność. Organa radykalistów i intransygentów zarzucają Gambecie, że grał komedyę, a większości izby, że złożyła dowód służalstwa. *Temps* powiada, że mowa Gambetty będzie miała ten najważniejszy skutek, iż kwestya pokoju i wojny, skutkiem złożonych przez mówcę stanowczo pokojowych oświadczeń, usuniętą zostanie z programów wyborczych.

Standard zapewnia stanowczo, że rząd angielski nie wniesie bilu o posiadaniu broni, lecz zaraz przystąpi do przedłożenia bilu reformy agraryjnej w Irlandyi.

Daily News donoszą, że w Cork włamano się do magazynu prochowego i zrabowano znaczną ilość prochu.

Do *Timesa* donoszą z Bombaju, że 19 oskarżonych o sprzysiężenia w Kolapoor, mające na celu wymordowanie Europejczyków, uznano winnymi, ogłoszenie wyroku zostało jednak odroczone.

W wojnie z Boerami nastąpiła chwilowa pauza. Spodziewaną jest stanowcza bitwa pod Laingsneck, w której Anglicy wróżą sobie zwycięztwo.

Bukarester Tagblatt donosi, że podanie się do dymisyi ministra Boerescu nie zostało przyjęte ani przez księcia, ani przez radę ministrów.

Serbski minister wojny Leszjanin zamierza cofnąć przedłożony skupczynie projekt reorganizacyi armii serbskiej, ponieważ budżet jest przeciążony, z powodu wydatków na budowę kolei i urządzenie banku narodowego.

W Konstantynopolu odbyła się wielka rada ministrów pod prezydencyą sułtana celem ułożenia odpowiedzi na noty jednoczesne ambasadorów w sprawie greckiej. Należy się spodziewać, że odpowiedź dopiero za kilka dni nastąpi.

Rząd turecki zamówił w Stanach Zjednoczonych 30 milionów ładunków, które mają być dostawione w ciągu trzech miesięcy.

Rząd grecki zawarł z towarzystwem Elliniki Atmoploia układ, mocą którego towarzystwo to odstępuje rządowi wszystkie swoje okręty na wypadek wojny do transportów i użytku wojennego.

Urządzenie trzech wielkich magazynów wojennych w Missolunghi, w Chalcis i w porcie pirejskim ma być wkrótce ukończone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 lutego. Izba deputowanych. Prof. Krejczy składa przyrzeczenie poselskie. Herbst składa mandat członka komisyi sprawiedliwości. Ks. Lobkowicz oświadcza, że wszystkie petycye w sprawie podatku gruntowego będą wkrótce w komisyi podatkowej dokładnie roztrząsane. Petycya górno-austryackiego Wydziału krajowego o odrzucenie ustawy o ogólnej kwocie podatku gruntowego została w całości przyjętą do stenograficznego sprawozdania, a to na wniosek Schaupa, który oświadczył, że została ona przez oba stronnictwa jednogłośnie uchwaloną. Projekt ustawy o objęciu kolei Zachodniej w zarząd państwa przekazany został komisyi kolejowej. Friedmann krytykuje układ zawarty między rządem a Towarzystwem tej kolei. Następnie podjęto dalsze rozprawy nad wnioskiem szkolnym Lienbachera. Hofer przemawiał za zatrzymaniem 8 letniego obowiązku szkolnego. Następnie zabrał głos minister oświaty baron Conrad. (Mowę jego w obszernem streszczeniu znajdzie czytelnik poniżej: *Red.*) Po tej mowie zamknięto dyskusyę, i wybrano na mowców generalnych dep. Suessa i Czelakowskiego. Ten ostatni przemawiał przeciw wnioskowi mniejszości, oświadczając, że on i jego przyjaciele polityczni uważają obecną ustawę szkolną za niesprawiedliwą wobec pojedynczych klas ludności, krajów i narodowości. Prawica ma to silne przekonanie, że większa część kwestyj szkolnych musi być pozostawioną kompetencyi sejmów krajowych. Dep. Suess ubolewa nad stanowiskiem zajętem w tej sprawie przez ministra oświaty, który gotów jest istotę ustaw poświęcić dla formy. Mowca poprzedni jasno wyłożył, że prawica pragnie tylko powiększenia autonomii sejmów w drodze ustawy. Wywody wnioskodawcy jak i ministra sprzeciwiają się wprost postanowieniom ustawy szkolnej pań-

stwowej. Mowca prosi o odrzucenie wniosku komisyi.

Przyszłe posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 24 lutego. Mowa ministra oświecenia tak opiewa w obszernem streszczeniu: Zabieram głos, aby zaznaczyć stanowisko rządu wobec przedłożonej sprawy, chociaż znane już są oświadczenia rządu w tej mierze złożone. Sprawozdawca mniejszości powiedział, że oświadczenia rządu zawierają wobec jego dzisiejszej opinii sprzeczności i niekonsekwencye. Zabieram głos, aby dowieść, że tak nie jest, że nie ma sprzeczności między oświadczeniem rządu, że 8-letni obowiązek uczęszczania dzieci do szkoły uważa za konieczną zasadę ustawodawstwa szkolnego, a dalszem oświadczeniem, iż nie sprzeciwia się wnioskowi większości. Przeciwnie, jedno oświadczenie wypływa koniecznie z drugiego. Rząd nie uważa tej sprawy ani za polityczną ani za prawno-państwową, lecz widzi w niej kwestyę, w której interesa szkoły łączą się z interesami ekonomicznemi. Jeżeliby istotnie zachodziła sprzeczność, to dałaby się spostrzedz także między ustawą a dotychczasową akcyą rządu w sprawie ulżenia 8-letniego obowiązku posyłania dzieci do szkoły. Nie widzę w tem nic niezgodnego z ustawą i zastrzegam się przeciw opinii wniosku mniejszości w tej mierze. Szkolnictwo nie jest instytucyą, któraby od czasu do czasu w nowej postaci w grę wchodzić miała. Ustawa szkolna nie może być jak traktat handlowo-cłowy wykonaną w dniu ogłoszenia. Od r. 1774, kiedy zaledwie 24 % dzieci do szkoły uczęszczało, i począwszy od pierwszej ustawy o obowiązku posyłania dzieci do szkoły z r. 1781 zwolna postępowano naprzód do ustaw szkolnych z r. 1805 i 1868. Chcieć ustawę z r. 1868 od razu wprowadzić w życie z pominięciem wszelkich trudności, znaczyłoby tyle, co wyrządzić jej największą ujmę. Gdyby nie wydano ani § 13 regulaminu szkolnego ani rozporządzenia z r. 1879, mielibyśmy dziś tyle słusznych zażaleń, że zasada 8letniego obowiązku uczęszczania do szkoły nie zdołałaby się im oprzeć. Dotychczasowa akcya musi być zatem uważana za zgodną z ustawą. Bez skutku przebrzmiało moje zeszłoroczne wezwanie w komisyi, aby nie nadając kwestyi żadnego charakteru politycznego obmyślano kombinacyę, czyniącą zadość ze wszech stron żądanym ulgom.

Minister podnosi ogólne, żywe zainteresowanie się ustawodawstwem szkolnem i szkolnictwem, które spostrzegł w zetknięciu się ludu z najniższemi i najwyższemi władzami w różnych krajach koronnych a szczególnie w tym, gdzie szkolnictwo tak świetnie się rozwinęło. Minister był uczestniczącym świadkiem tego rozwoju, chociaż nie przypisuje sobie bynajmniej zasługi za rezultaty osiągnięte.

Przysłuchuję się tej debacie z żywym udziałem i wielkiem zajęciem, które jednak nie zostało wywołane przedmiotem samym, lecz charakterem rozpraw, które rzecz tę przeniosły na pole zupełnie jej obce, na pole polityczne i prawno-państwowe. Minister podnosi, że wywody sprawozdawcy mniejszości wywrzeć muszą deprymujące wrażenie na koła szkolne i stan nauczycielski całej monarchii, które zdala od rozpraw, nie mogą dobrze rozróżnić, co policzyć należy na rachunek taktyki stronnictwa a co należy do rzeczy. Rządowi wobec tego nie pozostaje nic innego jak ze swej strony w swych kołach głosić ile możności, że szkoła nie jest w niebezpieczeństwie, że nikt nie zagraża jej zabezpieczonej prawnej podstawie i że ktokolwiek spróbowałby powstrzymać ją w spokojnym i ciągłym postępie jej rozwoju, ten w pierwszym rzędzie napotkałby na opór rządu (*bardzo dobrze z prawicy.*) Odpowiadając na rozmaite zapytania oświadcza minister, że sprawozdania z prowincyj zawierają różne daty co do dwóch ostatnich klas wieku szkolnego, wszystkie jednak zgadzają się w tem, że przeważna większość prowincyj domaga się znacznej ulgi. Ośmioletni obowiązek szkolny można uważać za wprowadzony w życie tylko o tyle, że przyznane już teraz ulgi zapobiegły znacznej liczbie zażaleń, które jednakowoż podniosłyby się na nowo, skoroby te ulgi uchylone zostały. Stosuje się to także do wiejskiej ludności w Salzburskiem z wyjątkiem samego miasta, tudzież mniejszych miast i zamożnych gmin wiejskich, gdzie ośmioletni obowiązek szkolny został rzeczywiście wprowadzony w życie. Sprawozdania owe są tylko jednem ogniwem dochodzeń, jakie ministerstwo oświaty zarządziło, aby uzyskać jasny i objektywny pogląd na stan rzeczy, i które dopiero spostrzeżeniami z r. 1880 zamknięte zostaną. Rezultat tych dochodzeń mógłby wprawdzie nasunąć pytanie, dlaczego sam rząd nie wystąpił z przedłożeniem, któreby usunęło powody do zażaleń i dlaczego ulgom nie nada ustawniczej formy, gdy przecież forma administracyjna nie może trwać zawsze, lecz jest tylko przejściową. Rząd zajmie się w swoim czasie tą kwestyą, nie będzie jej jednak traktować ze stanowiska politycznego ani prawno-politycznego, tylko ze stanowiska czysto ekonomicznego. Dzisiaj nie chodzi już o to, czyli należy mniej nauczać, niż to ustawy szkolne przepisują, ale o to, czyli równej miary oświaty nie możnaby uzyskać tańszym kosztem bez tak wielkiego obciążenia, jakie w niektórych przypadkach obecnie ma miejsce? Kwestyę tę stawiają ci, którym ciężary istniejące wydają się zanadto uciążliwemi. Otóż jako empiryk muszę wskazać na to, że żadna ustawa orzekająca ogólne zobowiązania, nie może być sprawiedliwą i według słuszności wykonywaną, jeżeli nie liczy się z normalnemi stosunkami i warunkami życia. Minister, przytacza rozmaite anormalne stosunki uboższych rodzin na prowincyi, które właśnie dają powód do uregulowania w drodze ustawy ośmioletniego obowiązku szkolnego. Przeciw wnioskowi większości podniesiono głównie zarzut, że przesuwa on teren ustawodawstwa. Minister przedstawia sobie skutki praktyczne wniosku w sposób następujący: W prowincyach, które nie uzyskały już ulg w drodze ustawodawstwa krajowego może w miejsce nauki codziennej być ustanowioną na lat 2 albo 3 nauka uzupełniająca i repetycyjna. Czyli i w jakim stopniu w pojedynczych krajach będzie z tego robiony użytek, o tem bliższe postanowienia wydane zostaną w drodze ustawodawstwa krajowego. Następstwem takiego postanowienia będzie to, że ustawa krajowa, któraby ustanowiła po prostu 6-letni obowiązek szkolny zamiast 8-letniego nie uzyskałaby najw. sankcyi, albowiem byłaby ona w sprzeczności z alineą 1 paragrafu 21, który nie został zniesiony. Ustawa krajowa, któraby zamiast nauki codziennej w ostatnich dwóch latach ustanowiła jednoroczną naukę uzupełniającą albo repetycyjną, stałaby w sprzeczności z zasadą tego wniosku, że tylko dwu- albo kilkoletnia nauka uzupełniająca i repetycyjna zaprowadzoną być może. Przez uchwalenie tego wniosku przyjdzie do skutku ustawa państwowa, ustawodawstwo państwowe nie zostanie przeto uszczuplone, a ustawodawstwu krajowemu pozostawione zostanie to, co mu i tak się należy. Ustawodawstwo państwowe ustanawia zasadę, a sejmom pozostawia się szczegółowe onej zastosowanie. Wniosek mniejszości kodyfikuje to, co zarząd oświaty i tak czynił dotychczas; podaje on jednakowoż zarządowi oświaty najlepszą sposobność faktycznego uchylenia 8-letniego obowiązku szkolnego, mógłby on bowiem skrócenie obowiązku szkolnego interpretować w ten sposób, że w ostatnich dwóch latach zamiast nauki codziennej zaprowadzoną ma być po prostu nauka niedzielna. Interpretacya taka byłaby może sofistyczną, daje ona jednak zawsze miarę do ocenienia wniosku mniejszości. Minister zwraca następnie uwagę na konieczność stylistycznej zmiany w wniosku większości dla uchylenia pewnych wątpliwości. Jeżeli z powodu wyrażeń „nauka repetycyjna i uzupełniająca“ (*Wiederholungs- und Fortbildungsunterricht*) wytykają niektórzy podobne dawniejsze urządzenia, które okazały się niefortunnemi, to rząd nie może akceptować tego zarzutu, albowiem w tym przypadku cel naukowy ma być osiągnięty w sposób wskazany istniejącemi przepisami. Wprawdzie nie jest to rzeczą obojętną, czyli nauka udziela się przez cały dzień albo przynajmniej przez pół dnia, czyli tylko przez kilka godzin w tygodniu, ale musimy liczyć się w tym względzie ze stosunkami wyjątkowemi, dla których konieczne są także wyjątkowe postanowienia. Minister życzyłby sobie, aby lepiej zaznaczono we wniosku cechę prowizorycznego zarządzenia, tudzież to, że ma on mieć zastosowanie tylko do szkół wiejskich, nie można bowiem dopuścić, aby w ustawach krajowych takie ulgi przyznawano także miastom i miasteczkom, gdzie ośmioletni obowiązek szkolny bez trudności został przeprowadzony. Rząd nie mógłby także przedłożyć do sankcyi ustawy krajowej, w którejby zarządzenie podobne określono jako niezmienne i ostateczne: ustawy krajowe mogłyby uwzględniać tylko zmienne i przemijające stosunki. Minister żąda od sprawozdawcy wyjaśnienia co do stosunku między 2gą alineą wniosku a takąż alineą §. 21, który nie ma uledz zmianie. Minister wyraża zresztą zadowolenie, że między przedmiotami, bez których należytego wyuczenia się ze szkoły ludowej uwolnionym być nie można, znajduje się także nauka religii, albowiem ustawa szkolna, której pierwszą zasadą jest wychowanie moralno-religijne, powinna wymagać, aby przed wystąpieniem dziecka ze szkoły przekonano się, czyli nabyło ono najpotrzebniejszych wiadomości etycznych. Wniosek większości jest przeto wyrazem uznanej potrzeby, nie narusza ustawodawstwa państwowego i nie rozszerza autonomii krajów w sposób, któryby z ustawami zasadniczemi pogodzić się nie dał. Wykonanie pozostawione będzie w każdym razie władzom szkolnym, które uwzględniać będą faktyczne stosunki i mieć zawsze na oku, że interesa szkoły i ekonomii społecznej nie mogą stać w sprzeczności z sobą i które bez względu na hasła polityczne oddadzą państwu co do państwa, należy ale przytem pilnować będą interesów szkolnictwa. (*Oklaski z prawicy.*)

Berlin, 24 lutego. Parlament niemiecki przystąpił do pierwszej dyskusyi nad budżetem. Sekretarz stanu ministerstwa skarbu Scholz przedstawił pogląd na rok finansowy 1879/80, wykazujący nadwyżkę 23 milionów. Budżet na rok 1881/2 przedstawia pewne formalne zmiany. Zwiększenie dochodów z ceł i podatku od tytoniu wynosi 26 milionów, z dodatków matrykularnych 24·5 milionów. Stałe podatki podniosły się w porównaniu z rokiem zeszłym o 22 milionów, z czego podwyżka wydatków na armię wynosi 17 milionów. Wydatki jednorazowe są niższe o 6 milionów, nie licząc jednak 23 milionów na jednorazową nową formacyę wojska. Stałe dochody zwiększyły się o 8 milionów.

Z powodu uwagi Richtera, który wykazywał, iż niewłaściwym jest stosunkiem, że wszystko w Prusiech i w cesarstwie niemieckiem koncentruje się w ręku kanclerza państwa, i że taki rząd osobisty sprowadza zawikłania, oświadczył ks. Bismarck, że przy jego 66 latach wieku i 20 latach urzędowania mało jest nadziei, żeby się mógł zmienić. Należy go przyjąć takim jakim jest, lub usunąć. Żaden kraj nie może z takim spokojem i uczuciem bezpieczeństwa spoglądać w przyszłość jak Niemcy. Konstytucya cesarstwa zna tylko kanclerza jako odpowiedzialnego ministra, i ten jednak jest przedewszystkiem odpowiedzialny przed cesarzem. Wahający się, trwożliwy kanclerz, któryby czatował na każde skinienie parlamentu, któryby nie miał własnej opinii, lecz czerpał ją od stronnictw, byłby zbytecznym, na takiego zresztą mowca nie jest stworzonym. Z kierownikami wydziałów zostaje on w ciągłem porozumieniu, a gdy to zostało zakłócone, to zawsze mówił, że obaj przeciwnicy razem nie mogą pozostawać w zarządzie. Zarzut, jakoby często zmieniał przekonania, mowca musi odeprzeć. Jego gwiazdą przewodnią i pierwszem pytaniem jest zawsze to, co wychodzi na korzyść ojczyzny, na zbawienie i sławę narodu, na utrzymanie samoistności państwa na zewnątrz, oraz jego rozwoju i dobrobytu wewnętrznego. Czy to da się osiągnąć przez kierunek konserwatywny, czy liberalny, czy dyktatorski, jest to rzeczą drugorzędną. Mowca oświadcza, że używa każdego z tych kierunków w miarę jak jest jego celom dogodny, ale od dążenia do osiągnięcia głównego celu nigdy nie zboczył.

Wiedeń, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) *Presse* potępia mowę Suessa, jako przesadzoną i nieodpowiadającą faktycznemu stanowi rzeczy.

Do *Presse* donoszą z Rzymu, że Göschen dał do zrozumienia Porcie, iż w razie wojny z Grecyą, nie może się spodziewać zyskać ani piędzi ziemi. Nawet gdyby Turcya była zwycięzką, dla mocarstw byłaby jedynie obowiązującą granica odpowiadająca uchwałom konferencyi berlińskiej.

Sofia, 25go lutego. (*Tel. pryw.*) *Bulgarski Glas* umieścił korespondencyę z Filippopola, która wywarła wielkie wrażenie. Doniesiono w niej, że Turcya na wschodniej granicy Rumelii koncentruje wojska.

Paryż, 25 lutego. W senacie ks. Broglie interpelował rząd w sprawie greckiej, a mianowicie w przedmiocie wysyłek broni do Grecyi i misyi Thomassina. Mowca pyta kto jest inicyatorem takiej polityki. Prezes ministrów Ferry odpowiedział odsyłając interpelanta względem misyi Thomassina do żółtej księgi, tudzież powołując się na współczesne oświadczenie Freycineta, oraz na zakaz wywozu broni, wydany natychmiast jak tylko rząd dowiedział się o jej sprzedaży. Prosty porządek dzienny przyjęto większością 166 głosów przeciw 112.

Rzym, 25 lutego. Izba odroczyła się do 7 marca. Garibaldi powrócił na wyspę Caprerę.

Londyn, 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Pomimo opozycyi ewakuacya Kandaharu szybko zostanie dokonaną. Z prowincyi już zupełnie usunięto wojska. Opuszczanie miasta zacznie się za dwa tygodnie a dokonanem będzie w ciągu dwóch miesięcy.

Londyn, 25 lutego. Wczoraj wysiadając z powozu przed swojem mieszkaniem na Downingstreet Gladstone pośliznął się, upadł i zranił się w głowę, uderzywszy o stopień powozu. Rana jest głęboka, Gladstone leży w łóżku, a ulicę zamknięto dla przejazdu. Wypadek ten dotychczas nie ma groźniejszych następstw. Gorączki nie ma, ale kilkodniowy bezwzględny spokój jest konieczny.

Rzeszów 25 lutego. (*Tel. pryw.*) Posłem wybrany został jednomyślnie Jan hr. Tarnowski z Dzikowa. Głosujących było 43.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24go lutego 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 181·—, Węg. akcye kredyt. 270·50, Akcye anglo-austr. 130·—, Akcye banku Union 131 —, Akcye kolei Karola Ludwika 278·—, Akcye kolei północnej 221·50, Akcye kolei południowej 108·—, Akcye kolei Alföld. 162·50, Akcye kolei Elżbiety 207·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·50, Wiedeńskie losy 119.25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 88·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·80, Losy regulacyi Cissy 108·50, Losy tureckie 23.70, Węgierska renta 112·37, Akcye banku związkowego 128·25, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 116·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 24go lutego 1881, godzina 5 min. 48. Akcye kredytowe 292·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 276·50. Południowa —·—. Renta papierowa 73·20, Galicyjskie listy zastawne 103·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·32—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie·—

Wiedeń, 25 lutego 1881, godzina 10 min. 41. Akcye kredytowe 294·10, Anglo-Austr. 131·—, Akcye banku Union 129·40, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 107·75. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31—, Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 24 lutego. Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·75 zł., żyto 10·60 do 10.85 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.50 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.25 do 11.30 zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 208·50, żyto —·—, spiritus loco 55.20, olej rzepakowy 53.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·80, olej rzepakowy 71·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 25 lutego 1881.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Potocka z Rymanowa K. hr. Bobrowski z Andrychowa. S. hr. Stadnicki z Krysowic. J. hr. Romaszkan z Horodenki. A. Ornstein z Tłumacza. K. Zaklika z Hawłowic.

Hotel Angielski.

Pp. J. Biesiadecki z Jasła. F. Minkusiewicz z Dukli. H. Goldschmidt z Meguncyi.

Hotel Langa.

Pp. F. Chorzewski z Odessy. H. Fränkl z Brodów. J. Janik z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Wiśniewski z Wiśniowczyk. J. Kircheimer z Krakowa. Dr. A. Waligórski z Przemyślan. S. Wysocki z Nisz.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Bittner z Sarnek gór. K. Bogdanowicz z Kłodzienka. Osmólski z Władypola. A. Ligeza z Magierowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Komorowski do Bilinki. M. hr. Rey do Przecławia. J. hr. Sierakowski do Krakowa. S. br. Horoch do Morańca. J. br. Wenkleim do Pesztu. Dr J. Winiwarter do Krakowa. Dr. K. Żywicki do Tarnopola. B. Buckiewicz na Podole. K. Eoltański do Królestwa. J. Węgliński do Królestwa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 25 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 739.76mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 9.6°C. Psychrometr wilgotny — 10.3°C. Prężność pary 1.7mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 2. Wiatr S1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 7.7°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 767.26mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany): o godz 2 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min 45 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany) o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 24 lutego 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	277	—	280	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	173	—	176	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	80	93	80
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	60
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	85	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	99	25	100	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	70	99	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	103	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	55	9	65
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	22½	1	24
100 marek niemieckich	57	20	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 lutego 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.90	74.05
luty-sierpień	73.90	74.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	76.20	76.40
kwiecień-październik	76.20	76.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	122.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.60	131.90
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	133.75
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	90.15	90.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	97.75
Galicyi	98.60	99.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	94.50	95.—
Węgier	97.—	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.—	126.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	294.60	294.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	813.—	817.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	817.—	819.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.	90.-
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	594.—	596.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.50	205.
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2295.—	2800 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278.25	278.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	174.25	174.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	290.50	291.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	110.—	110.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156.—	156.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.-	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.50	93.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	99.70	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.70	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.20	103.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.40	102.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.50	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	92.75	93.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	89.50	90.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.25	103.75
„ „ „ „ II emisyi	102.75	102.25
„ „ „ „ III. „	102.—	102.50
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.50	99.80
z r. 1868	93.80	94.—
z r. 1872	92.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	90.25	90.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.75	181.25
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.75	106.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	40.-
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19.
Salma po 40 zł. m. k.	49.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	24.	25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	127.-
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	65.75
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.60	117.80
Paryż za 100 fr.	46.35	46.40
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.57.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.29.—	9.30.—
Rossyjski imperyał	9.57.—	9.60.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 24 lutego 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	65
„ „ „ w srebrze	76	05
Renta w złocie	89	70
Losy pożyczki z roku 1860	131	25
Akcye banku austro-węgierskiego	816	
„ „ kredytowego	29?	
Londyn	117	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31-
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	35

Dziennik Urzędowy.

(1155 1—3) **Edykt.**

L. 31948 C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Depp. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jos'a Silbermana o utworzenie ciała tabularnego dla realności pod l. kons. 343 w Knichininie w tamtejszej gminie podatkowej i w powiecie sądowym Stanisławowskim położonej składającej się, z części parcel katastralnych l. 1357 i 1358 murowanego domu mieszkalnego i dwóch gospodarczych budynków c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Stanisławowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 lipca 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą:

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie powiatowym m. del. w Stanisławowie swoje oznajmienie do dnia 1 października 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakonie czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 28 grudnia 1880.

(1104 1—3) **Edykt.**

L. 3469. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Zofię Sufczyńskich Rulikowską, Józefa Szornella i Juliannę Radecką z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, iż Adam Pohorecki i Mikołaj Kalixt 2 im. Pachniewski przeciw nim o ekstabulacyę wyroku c. k. Trybunału apelacyjnego z dnia 30 września 1816 wedle Dom. 69 pag. 79 n. 23 on. w stanie biernym dóbr Starogrodu zaprenotowanego, tudzież wyroków c. k. Trybunału apelacyjnego z dnia 16 marca 1821 i Najwyższego c. k. Trybunału z dnia 2 listopada 1821 w stanie biernym dóbr Starogrodu, wedle Dom. 69 pag. 97 n. 29 oner. na rzecz Józefa Szornell zaintabulowanych wraz z nadciężarami pod dniem 22 stycznia 1881 pozew wnieśli, i o pomoc sądową prosili, w skutek czego dla rzeczonych pozwanych c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Kuczkiewicza z substytucyą adwokata Dra Siterskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się powyższych zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29 stycznia 1881.

(1413 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1447. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości iż Stanisław Bernat z Bolesławia uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 lutego 1880 l. 864 uznanym został marnotrawcą kuratora nadano mu w osobie Tomasza Witowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 19 lutego 1881.

(1410) **Ogłoszenie.**

L. 17351. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, iż otwarty uchwałą z 27 września 1877 l. 15382 do majątku Antoniego Smoluchowskiego, kamarza z Jasła konkurs, jednocześnie zniesionym.

Tarnów dnia 31 grudnia 1880.

(1149 2—3) **Edykt.**

L. 6587. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Dawidowi Sternbergowi, że Jakób Wohlmann przeciw niemu pod dniem 10 lutego 1881 wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty pto 1500 zł. z pn.; ponieważ miejsce pobytu Dawida Sternberga nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go na proszącego koszt i szkodę tutejszego adw. dra Siterskiego z substytucyą adwokata dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 10 lutego 1881.

(1148 2—3) **Edykt.**

L. 6588 C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Dawidowi Sternbergowi, że Jakób Wohlmann przeciw niemu pod dniem 10 lutego 1881 wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty pto 1500 zł., ponieważ miejsce pobytu Dawida Sternberga nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go na proszącego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Siterskiego z substytucyą adwokata dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 10 lutego 1881.

(1145 2—3) **Edykt.**

L. 44145. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że uchwałą swą z 21 sierpnia 1880 l. 31681 na intabulacyę p. Jana Lewickiego za właściciela dóbr Myszów z przyleg. tudzież na wykreślenie wszystkich na dobrach tych zabezpieczonych ciężarów i na przeniesienie takowych na resztującej cenę kupna zezwolił.

Gdy wierzyciel hipoteczny Adolf Haas niewiadomy jest z obecnego miejsca pobytu, przeto ustanowiono niniejszem dla niego kuratora w osobie adw. Dra Tilla z dodaniem zastępcy w osobie adw. Dr. Stromengera i doręczono pomienioną uchwałę kuratorowi.

Wzywa się tedy niniejszem p. Adolfa Haas, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania praw swoich stosownych użył środków, gdyż inaczej niekorzystne z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 9 października 1880

(1385 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4821. Danyło Sycz z Jabłonowa uznany za marnotrawcę, kuratorem Mikołaj Mełenczuk.

C. k. sąd powiatowy.

W Kopyczyniach 29 sierpnia 1880.

(1355 2—3) **Edykt.**

L. 3597. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż na zaspokojenie sumy 2000 zł. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę gruntów pod l. 163¾ i 165¾ we Lwowie położonych, ciała tabularnego niestanowiących, Pauliny Suchorzewskiej własnych, na rzecz Leopolda Stand, która licytacya w trzech terminach tj. na dniu 28 kwietnia 12 maja i 27 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tut-jszym sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2561 zł. 88 ct. w. a. Wadyum zaś 256 zł. w. a.

Gdyby w tych terminach grunta te za lub wyżej ceny wywołania nie zostały sprzedane, natenczas wyznacza się termin do ułatwiających warunków na dzień 30 maja 1881 o godzinie 11 z rana.

Resztę warunków, jakotéż protokół zastawniczego opisania i oszacowania tych gruntów w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Lwów dnia 12 lutego 1881.

(1282 2—3) **Edykt.**

L. 286. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności miasta Przemyśla w kwocie 2120 zł. w. a. z 5 pr. od dnia 1 stycznia 1878 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Samuela Kranz pod l. 196 w Przemyślu na Błoniu w jednym terminie na dniu 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, pod następującemi warunkami:

1. Realność pod lk. 196 na Błoniu w Przemyślu położona z pn. sprzedaną będzie ryczałtem bez żadnego wyłączenia.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość tej realności szacunkową w ilości 8614 złr. wal. austr.

3. Każdy chęć kupienia mający, obowiązany jest, kwotę 430 zł. 70 ct. jako 5 pr. wadyum w gotowiznie, albo w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. stan. towarzystwa kredytowego, gal. akcyjnego banku hipotecznego, lub Przemyskiej kasy oszczędności, w obligacyach indemnizacyjnych, albo w innych papierach publicznych rządowych, podług ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej umieszczonego do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, który zakład przez najwięcej ofiarującego złożony zatrzymany, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwrócony będzie.

Resztę warunków w tusąd. registraturze przejrzeć wolno

Przemyśl dnia 26 stycznia 1881.

(1390 2—3) **Edykt.**

L. 1239. C. k sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 287 zł. 76 ct. w. a. z większej sumy 300 zł. w. a. wraz z procentem po 12 od sta od dnia 5 czerwca 1876, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym, tudzież dalszym procentem 3 od sta od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej i kosztów egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 61 ct. w. a. przyznanych, rozpisaną zostaje licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 17 w Proszowicach położonej. Karola Korzeniowskiego własnej w 3 terminach dnia 16 marca, 30 kwietnia i 20 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbyć się mająca.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. wal. austr.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Podgórze dnia 9 kwietnia 1880.

(1393 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5823. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż w celu ściągnienia sumy 44 zł. 50 ct w. a. z pn. na rzecz Altera Klejnera w dniu 7 marca, 11 kwietnia i 16 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 61 w Lubjankach wyższych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Tekli Lewczuk własnej.

Cenę wywołania stanowi 640 zł.

Wadyum 64 zł w. a.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tej połowy realności jakotéż warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 31 grudnia 1881.

(1387 2—3) **Edykt.**

L. 7438. Celem dodatkowej likwidacyi pretensyi Racheli Horowitz z jednej czwartej części sumy 16305 zł. z pn. się składającej już po ogólnej likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Sendera Radomyślera zgłoszonej, wyznacza się termin na dzień 31 marca 1881 o godzinie 4 po południu i na takowy wierzycieli wzywa.

Mielec dnia 16 lutego 1881.

Komisarz konkursowy
Gaertner.

(1386 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4996. Na dniu 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881, każdym razem o 10 rano w zabudowaniu sądowem odbędzie się publiczna sprzedaż połowy, z połowy realności pod Nr. kons. 52 w Białobrzegach Jakóba Wilka wła nej jak Dom. Tom. Nr. pos. 52 n. 4 herd z uwzględnieniem n. 5 i 6 herd. na zaspokojenie pretensyi Walentego Jarosz pto 50 złr. w. a. z pn. Przy obydwóch terminach wyżej ceny szacunkowej 162 zł. 50 ct. w. a. wadyum 16 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i bliż za warunki w registraturze do przejrzenia.

Wrazie niesprzedaży wzywa się hipotecznych wierzycieli na 18 maja 1881 o 10 godzinie rano, w sądzie do ułożenia lżejszych warunków.

C k. sąd powiatowy.

Krosno dnia 20 lipca 1880

(1402 2—3) **Edykt.**

L. 12568. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa S. II. czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia rat 12 dłużnych w kwocie 500 złr. w. a. pochodzących z odsetkami po 10/100 od 25 czerwca 1880 aż do dnia rzeczywistego zapłaty, nakładów na zaspokojenie kosztów przyznanych egzekucyjnych 11 zł. 98 ct. w. a przymusowa sprzedaż realności dłużników Dawida Battnera i Bifei Battner własnej w Grzybowicach pod Nr. 54 położonej w drodze publicznej licytacyi, która w dniu 28 lutego 1881, na dniu 28 marca 1881 i na dniu 27 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 900 złr. w. a. a chęć kapienia mający złożyć ma 90 złr. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami niezapadłemi według ostatniego kursu w „Gazecie lwowskiej" uwidocznionego.

Bliższe warunki tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Lwów 4 października 1880.

(1380 2—3) **Edykt.**

L. 8992. C. k. sąd pow. ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia pretensyi Herscha Zwasgera w kwocie 36 zł. i 86 zł. odbędzie się w dniu 15 marca, 21 kwietnia i 31 maja 1881 zawsze o 10 rano publiczna sprzedaż 4 stajań gruntu pod nr. 7 i domostwa pod nr. 246 w Sieteszy, niestanowiącej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 390 zł., zaś wadyum 39 zł. o tem zawiadamiają się strony do własnych rąk, niewiadomi zaś wierzyciele przez kuratora adw. dra Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk. 26 grudnia 1880.

(1105 2—3) **Edykt.**

L. 3519. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zagubionych trzech kuponów dnia 31 grudnia 1880 płatnych od 5 prc. okresowych listów zastawnych gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego ser. III, nr. 5130 ser. III nr. 5266 i serya V nr. 1841, z których pierwsze dwa kupony na 25 zł. w. a. opiewają ostatni na 2 zł. 50 ct., aby kupony te w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie takowe na prośbę Katarzyny Christ za amortyzowane uznane będą.

Lwów, 29 stycznia 1881.

(1024 2—3) **Edykt.**

L. 3388. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem tego, ktoby asygnacyę kasową c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego z dnia 3 maja 1880 nr. 5740 na 100 zł. opiewającą posiadał, ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej umieszczonym zostanie, takową sądowi przedłożył, po upływie tego terminu bowiem, takowa unieważnioną zostanie i wystawiciel nie będzie więcej za takową odpowiedzialnym.

Lwów, 29 stycznia 1881.

(1004 2—3) **Edykt.**

L. 364. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i zamieszkania Schiffrę Berlfein i Izraela Fuchsberga jako wierzycieli ceny kupna ruchomości dłużników Wolfa i Iski Kelhoffrów w kwocie 353 zł. 90 ct. a. w., iż na prośbę Antoniego Zimniak wyznacza się termin do wykazania płynności i prawa pierwszeństwa pretensyi do powyższej sumy na dzień 4 marca 1881 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, i że dla nich ustanawia się w tym celu kuratora w osobie adw. dr. Pawlińskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Ehrlicha, polecając im zarazem, by ustanowionym ich prawnym zastępcom potrzebnej informacyi udzielili, lub też sądowi innych zastępców podali, inaczej bowiem przypiszą sami sobie złe skutki ztąd wyniknąć mogące.

Sambor, 19 stycznia 1881.

(1089 2—3) **Edykt.**

L. 985. C k. sąd [illegible] w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Tuma, że uchwała z dnia 9 października 1880 l. 985 dla niej przeznaczona w sprawie Teofila Adamskiego pto 500 zł. w. a. kuratorowi dla niej ustanowionemu dr. Paszkiewiczowi doręczoną została.

Zaleca się jej ażeby środki obronny kuratorowi wskazał lub swoje miejsce pobytu sądowi doniosła.

W Tarnowie, dnia 27 stycznia 1881.

(1117 2—3) **Edykt.**

L. 351. W dniach 23 marca 1881, 28 kwietnia i 27 maja 1881, o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya kawałka pola Teodora Czuczmana własnego pod Nr. kons. 42 w Busku na Lipibokach w powiecie Kamioneckim położonego nieintabulowanego celem zaspokojenia sumy 100 złr. w. a. z pn. na rzecz Wincentego Janickiego

Cena wywołania 400 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 28 stycznia 1881.

(1408 2—3) **Konkurs**

L. 3510. na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Żurawicy w starostwie Przemyskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z poborami rocznemi płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze wzajemnego wypośrednizyć się mającego za posłańca pieszego do każdego z poczta przechodzącego przez tę miejscowość pociągu kolejowego.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 22 lutego 1881.

(1399 2—3) **Kundmachung.**

Z. 3973. Beim k. k. Bezirksgerichte in Zmigrod wird zur Einbringung der Forderung des Salamon Hirsch von 120 fl. ö. W. die exekutive Feilbiethung der dem Andreas S[illegible] gehörigen, sub. CNr 50 in D[illegible] gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Grundrealität, am 30 März, 29 April und 27 Mai 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags abgehalten werden.

Der Ausrufspreis beträgt 150 fl., das Vadium 15 fl. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können hiergerichts eingesehen werden.

Zmigród den 10 Jänner 1881.

L. 108. (1332 2—3)

Rozpisanie konkursu.

C. k. okręg. Rada szkolna Jasielska rozpisuje konkurs na następujące opróżnione posady, celem stałego obsadzenia takowych:

1. Posada nauczyciela starszego w szkole 4 klasowej w Korczynie z roczną płacą 450 zł.

2. Posada nauczyciela kierującego w szkole dwuklasowej we Frysztaku z wolnem pomieszkaniem i płacą roczną 350 zł.

3. Posada starszej nauczycielki w szkole 2 klasowej dla dziewcząt w Krośnie z roczną płacą 450 zł.

4. Posada nauczyciela w Odrzykoniu z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 400 zł.

5. Posada nauczyciela kierującego w szkole 3 klasowej w Żmigrodzie z wolnem pomieszkaniem, użytkiem 3½ morga pola i roczną płacą 496 zł. 85 ct.

6. Posady przy szkołach 1 klasowych: 1. w Bóbrce, 2. w Kozłówku, 3. w Przybowie, 4. w Suchodole, 5. w Zręcinie, 6. w Załężu, 7, w Szebniach, 8. w Równem i 9. w Święcanach.

Do powyższych posad przywiązaną jest roczna płaca 300 zł. i wolne pomieszkanie.

7. Posada nauczyciela w szkole filialnej w Trzcinicy z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci o te posady się ubiegający winni wnieść swe podania zaopatrzone a) w metrykę chrztu, b) świadectwo ostatnie z odbytych studyów, c) w patent kwalifikacyjny d) w dekreta na dotąd zajmowane posady, e) w tabelę kwalifikacyjną i f) wykaz poprzedniej służby na ręce przełożonej sobie c. k. okręg. rady szkolnej najdalej do 20 marca b. r.

Jasło dnia 6 lutego 1881.

(1349 1—3) **Edykt.**

L. 7277. W dniach 29 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem kwoty 106 zł. i 20 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 22 w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wojciecha Majehra własnej.

Cena szacunkowa wynosi 395 zł., wadyum 39 zł. 50 ct. a. w.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl dnia 20 listopada 1880.

(1347 1—3) **Edykt.**

L. 10686. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 1158 zł. w. a. z pn. po odtrąceniu kwoty wpłaconej 130 zł Sine Grossowi od Pawła i Anny małż. Ormianinów należącej się, odbędzie się w dniach 24 marca i 2 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. 45 daw. 87 now. w Chrzanowie gm. XVII okręgowej Chrzanów l wyk hip. 87 położonej wedle ks. gł. gm. XVII vol. nov. 2 pag 103 n. 9 haer. ust. I dłużników Pawła i Anny małż. Ormianinów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2708 zł.

Wadyum wynosi 270 zł. w. a.

Na obydwu terminach realność ta poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem osoby interesowane niewiadomi wierzyciele i ci którymby ta rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnionej nieruchomości rozpisująca z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie tut. adw. Dr. Myszkowskiego i przez niniejszy edykt zawiadomienie otrzymują.

Chrzanów dnia 30 listopada 1880

(1368 1—3) **Edykt.**

L. 5433. Dawid Dornfest z Sokołowa uznanym został za obłąkanego kurator Chaim Józef Dornfest w Sokołowie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów 28 października 1880.

(1343 3—3) **Edykt.**

L. 141. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy 1875 złr. z pn. przymusową pnbliczną sprzedaż sumy 16500 złr. z pn. na rzecz Maryi Szajdakowskiej w stanie biernym dóbr Zazulince dom 431 pag. 389 n. 35 on zaintabulowanej na rzecz Toni Roset w trzech termina h 18 marca 1881, 1 kwietnia 1881 i 22 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że suma ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania 16500 złr. lub wyżej, na trzecim zaś i niżej tejże sprzedaną będzie.

Wadyum 825 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli hipotecznych właścicieli Zazuliniec, Meszulima i Leona Koflerów, tudzież tych wierzycieli którzyby po 12 sierpnia 1879 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza lub dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały wcale nie lub wcześnie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 25 lutego 1880 l. 1857 kuratora, adwokata Swiejkowskiego.

Tarnopol 9 lutego 1881.

(994 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2131. W c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie zalegają przesyłki z roku 1879, które po upływie trzech miesięcy licząc od dnia dzisiejszego obwieszczenia w razie dalszego niepodjęcia takowych, w drodze publicznego przetargu przedane zostaną.

Celem umożliwienia podjęcia przesyłek wzmiankowanych podaje się poniżej wykaz takowych z tem dołożeniem, że interesowani udowadniając swe uprawnienie do odbioru (bądźto jako nadawcy, bądź jako adresaci) winni się zgłosić w przeciągu trzech miesięcy bezpośrednio u podpisanej c. kr. Dyrekcyi poczt.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt.

we Lwowie dnia 31 stycznia 1881.

(994 3—3) **Kundmachung.**

Z. 2131. Bei der k. k. galizischen Post-Direction erliegen die untangegebenen unanbringlichen Fahrpost-Retour-Sendungen aus dem Jahre 1879, welche nach Ablauf von drei Monaten vom heutigen Tage an, im öffentlichen Lizitationswege an den Meistbiethenden versteigert werden.

Diejenigen Interessenten, denen es jedoch an der Rückübernahme der gedachten Sendungen gelegen sein sollte, haben sich bei Nachweisung ihres Behebungsrechtes, sei es als Versender oder Adressaten binnen 3 Monaten unmittelbar an die gefertigte k. k. Post-Direktion zu wenden

K. k. Post-Direktion.

Lemberg am 31. Jänner 1881.

Wykaz. — Ausweis.

Liczba porząd. / Post-Nr.	Miejsce podania / Aufgabsort	Imię i nazwisko adresata / Vor- und Zuname des Adressaten	Miejsce przeznaczenia / Bestimmungsort	wartość / Werth zł fl.	ct. kr.	waga / Gewicht kilo.	gr.	Porto zł fl	ct. kr.	pobranie / Nachnahme zł fl	ct kr.	Zawartość / Inhalt
1	Gródek obok Lwowa	Berger & Comp.	Wiedeń	112	—	—	32	—	30	—	—	—
2	Bolechów	Panker	Delatyn	100	—	—	38	—	98	100	—	papiery wart. Werthpap.
3	Kołomyja	Niewiadomski	Sniatyn	1	—	—	5½	—	21	—	—	list Brief
4	"	Władysław Gaszyński	Busk	10	—	—	12	—	27	—	—	dtto
5	Zmigrod	Towarnicki	Wieliczka	25	—	—	13	—	81	25	—	papiery Papiere
6	Stanisławów	Enkel	Wien	2	—	—	11	—	60	—	—	banknoty Banknoten
7	"	Grabowski	Brzeżany	41	—	—	14	—	42	—	—	dtto
8	"	Dominika	Podhajce	2	—	—	7	—	45	—	—	dtto
9	"	Cichocka	Graz	2	—	—	62	—	27	—	—	diverse
10	"	Briefer	Załuż	1	50	—	500	—	42	—	—	deszczochron Paraplie
11	Bochnia	Bauer	M. Ostrau	2	—	—	11½	—	27	—	—	banknoty
12	Podzamcze	Lewandowski	Lwów	1	—	—	14	—	36	—	—	banknot
13	Brzeżany	Wyjatek	Zassow	2	50	—	18½	—	15	—	—	list pieniężny Geldbrief
14	Złoczów	Podwiński	Pomorzany	10	—	—	25	—	49	1	60	dtto
15	Sambor	Wiener & Comp.	Prag	2	80	2	400	—	39	—	—	miary Maße
16	"	Mieiak	Borysław	1	50	—	203	—	26	—	—	płótno Leinwand
17	"	Weinszleinkel	Czortków	2	—	—	550	—	72	—	—	koszula Hemd
18	"	Schlesinger	Stryj	5	—	—	9	—	36	—	—	list pieniężny Geldbrief
19	"	Laumann	Borysław	10	—	—	37	—	42	4	20	—
20	"	Cultus Gemeine	Stryj	3	—	—	36	—	42	2	—	—
21	"	Abraham	Starasól	10	—	—	22	—	36	—	—	—
22	"	Bombach	Borysław	20	—	—	14	—	36	—	—	—
23	"	Wolf	Turka	10	—	—	16	—	48	4	6	—
24	"	Thil	Kałusz	5	—	—	14	—	66	—	—	—
25	"	Heilbut	Hamburg	10	—	—	30	—	72	8	40	—
26	"	Rotfeld	Kałusz	20	—	—	14	—	60	—	—	—
27	"	Weiss	Lemberg	5	—	—	11	—	36	—	—	—
28	"	Popowis	Podbuż	10	—		50	—	42	3	80	—
29	"	Monoster	Borysław	5	—		16	—	36	—	—	—
30	Mielec	Rudner	Lwów	5	—	—	11½	—	60	—	—	banknoty
31	Kraków miasto	Domimowski	Selkwar	7	20	—	48	—	81	—	—	—
32	"	Ciepiel	Małoszow	2	—	—	11	—	—	—	—	—
33	"	Dubiaski	Kraków	5	—	—	175	—	—	—	—	—
34	"	Zieliński	Rzeszów	—	—	22	—	2	76	—		kamień Stein
35	"	Dziubakowski	Brzesko	2	50	—	520	—	18	—	—	—
36	Wojtkowa	Ligęza	Tyczyn, Rzeszów	7	30	1	140	—	48	—	—	diverse
37	Dobrotwór	Zwilling	Kamionka strumił.	50	50	—	28	—	48	—	—	skrypta
38	Żółkiew	Salamon Rabiner	Bełz	1	—	—	8	—	15	—	—	banknot
39	Biała	Habidas	Beuthen	—	—	—	300	—	20	—	—	—
40	"	Zeidler	Troppau	1	—	—	200	—	60	—	—	—
41	"	Achnik	Rumok	10	—	—	85½	—	27	—	—	książka Buch
42	Stanisławczyk	M. Bavé	Kenty	10	—	—	10½	—	60	—	—	banknoty
43	Rzeszów	Szurakowa	Lwów	3	—	—	10		27	—	—	—
44	"	Trommer	Kańczuga	2	—	—	4	—	48	—	—	—
45	"	Gutter	Chrzanów	10	—	—	32	1	35	—	—	—
46	Tarnopol	Rappoport	Lwów	5	—	—	11	—	27	—	—	banknoty
47	"	Weitz	Lwów	50	—	—	16	—	66	—	—	"
48	"	Hof	Bukareszt	2	—	—	12	1	75	—	—	"
49	"	Rappoport	Wien	15	—	—	15	—	66	—	—	"
50	"	Kosińkiewicz	Borszczów	1	65	—	0½	—	32	—	—	stemple
51	"	Krzeczyński	Zbaraż	5	—	—	3	—	42	3	—	skrypta Schriften
52	"	Horbal	Stryj	60	—	—	10	—	78	8	20	pisma Schriften
53	"	Gimpel	Lwów	26	—	—	43	—	78	18	—	zegar Uhr
54	Nowy Sącz	Majer	Wiedeń	130	—	—	13	—	66	—	—	list pieniężny Geldbrief
55	Zaleszczyki	Steblecki	Korolówka	14	8	—	5	—	51	—	—	skrypta Schriften
56	"	Laskowski	Kotzman	11	9	—	7	—	51	—	—	"
57	"	Rustical-Credit Bank	Czernowitz	5	—	—	10	—	36	—	—	"
58	Tarnów	Isak	Nowy Sęcz	17	—	—	400	—	48	15	14	włosy Haare
59	"	Bennet	Lwów	20	—	—	10	—	63	—	—	banknoty
60	"	Wegschal	Frysztak	10	—	—	25	—	48	2	58	skrypta Schriften
61	"	Wachs	Nowy-Sącz	5	—	—	80	—	42	5	—	książka służbowa
62	Czortków	Majer Bach	Lwów	—	12½	—	36	—	—	5	—	dokumenty
63	Żurawno	Elie Erlich	Wojniłów	10	—	—	23	—	36	—	—	sktypta Schriften
64	Drohobycz	Berekladowicz	Staresioło	4	—	—	12	—	21	—	—	banknoty
65	"	Maciejewski	Mikołajów	5	—	—	30	—	15	—	—	papiery wartościowe
66	Przeworsk	Mazan	Jozefstadt	5	—	—	4½	—	27	—	—	akty Akten
67	Brody miasto	Malec	Leżajsk	2	—	—	14	—	66	—		—
68	Stary-Sącz	Versicherungs-Bank	Lemberg	15	—	—	73	—	27	—	—	list pieniężny Geldbrief
69	"	Perelstein	Nowy-Sącz	5	—	—	7	—	36	—	—	dtto
70	Lwów miasto	Radwański	Kraków	5	—	—	6	—	60	—	—	dtto
71	"	Hellmer	München	150	—		11	—	60	—	—	dtto
72	"	Horszowec	Kraków	2	—	—	9	—	54	—	—	dtto
73	"	Panczakowski magist.	Kronstadt	—	20	—	25	—	33	—	—	dtto
74	"	Pardala	Kraków	1	—	—	13½	—	27	—	—	dtto
75	"	Schwedzicki	Warszawa	250	—	—	21	—		—	—	dtto
76	"	Deszkiewicz	Roznau	50	—	—	17	—	27	—	—	dtto
77	"	Margulies	Zborów	2	10	—	500	—	72	—	—	—
78	"	Schwarz	Żółkiew	30	—	—	43	—	51	—	—	—
79	"	Winnicki	Lubień	—	—	—	200	—	30	—	—	książka Buch
80	"	Strzelecka	Zrin	30	40	1	700	—	72	—	—	—
81	"	Schwetzer	Żółkiew	70	—	—	82	—	76	55	20	kolczyki Ohrgehänge
82	"	Weintraub	Grzymałów	1	50	—	98	—	66	—	—	—

(1351 3—3) **Edykt.**

L. 8232. W dniach 29 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 109 złr. 54 ct. w. a. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 46 w Czerminie małżonków Mateusza i Jadwigi Czajów własnej

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 15 stycznia 1881.

(1350 3—3) **Edykt.**

L. 7276. W dniu 24 marca 1881 o godzinie 10 przed południem, przeprowadzona będzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 51/74 w Wadowicach górnych spadkobierców Wawrzyńca Wyzgi własnej na rzecz Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu względem sumy 116 złr. 74 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 złr.

Akta można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 listopada 1880.

(1324 3—3) **Edykt.**

L. 1482. Wasyla Derzaka z Dobraczyna uznano za marnotrawcę i postanowiono dlań kuratorem Iwana Gorala w Dobraczynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal 3 lutego 1881.

(1367) **Edykt.**

L. 209. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 30 grudnia 1880 l. 8027 Jan Wasyl z Gniewczyny za marnotrawcę uznany został kuratorem tegoż Wojciech Drzystek.

Przeworsk 15 stycznia 1881.

(1318 3—3) **Edykt.**

L. 10851. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Leopolda Herrmana, że dom. handlowy Jakobus Lesser Math. Sohn w Brotterode wniósł pod dniem 9 lipca 1880 do l. 5999 przeciw Hirszowi Baras i przeciw Leopoldowi Hermanowi pozew o zapłatę 706 marek i 16 marek 50 fen. i że termin do obrony i dalszej rozprawy sumarycznej w tym przedmiocie na prośbę powoda uchwałą równoczesną na dzień 21go lutego 1881 godzinę 10 przed południem odroczony został.

Gdy współpozwany Leopold Herman wedle podania powoda z życia i miejsca pobytu wiadomym nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie celem zastępowania go w powyższej sprawie ustanawia dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adwokata p. Dr. Wesołowskiego z dodaniem mu na zastępcę tutejszego adwokata p. Dr. Warteresiewicza

Upomina się przeto niniejszym edyktem współpozwanego Leopolda Herrmana, ażeby się do rzeczonego wyżej kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub też sobie innego zastępcę obrał i sądowi tutejszemu o tem doniósł, iłże w razie przeciwnym wynikłe złe skutki samemu sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 31 grudnia 18 0.

(1253 3—3) **Edykt.**

L. 10492. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2269 zł. z pn. przeciw spadkobiercom Piotra Müllera, odbędzie przymusową sprzedaż folwarku Przedmieście Dom 506 pag. 461 hr. 1 na imię Piotra Müllera zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego z kompleksu dóbr Podusilnej wydzielonego w tutejszym zabudowania sąd. dnia 28 marca i dnia 3 maja 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem jedusk tylko za lub wyżej ceny wywołania 8200 zł. w. a.

Wadyum wynosi 820 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie niezostały doręczone adwokata Dr. Józefa Wesołowskiego ze zastępstwem Dr. Abdona Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 18 grudnia 1880.

(1364 3—3) **Edykt.**

L. 2. Celem powzięcia uchwały względem wynagrodzenia administratora masy rozbiorowej Süssli Dikmanowej i co do wniosku tegoż o zniesienie tego konkursu zapraszam wierzycieli masy na posiedzenie na dzień 24 lutego 1881 na godzinę 10 rano do biura I tutejszego sądu.

Stanisławów 28 stycznia 1881.

Rybczyński

komisarz konkursowy.

Przekazy zwrotne z roku 1879 - Retour Postanweisungen aus dem Jahre 1879.

Liczba p. rz. Post-Nr.	Numer księgi podawczej Annahmebuch Nr.	Data podania Annahme-Daten		Miejsce nadania Aufgabs-Ort	Imię i nazwisko adresata Vor- und Zu-Nahme des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungs-Ort	Kwota przekazana angewiesener Betrag zł. fl.	ct. kr.
1	731	8/12	1877	Lwów	Józef Lewicki	Alsergrund	5	—
2	555	27/12	„	Jarosław	Jędrzej Popieluch	Gł gów	1	—
3	42	26/12	1878	Skawina	Henryka Gumińska	Myślenice	1	—
4	305	[illegible]0/12	„	Brzesko	Lotto Amt	Lemberg	1	5
5	199	20/12	„	„	Dto.	Wien	—	35
6	179	17/12	„	„	Dto	Lemberg	—	35
7	433	16/1	1879	Stryj	Juda Moses Lansberg	Rohatyn	3	—
8	187	6/12	1878	Złoczów	Menasze Weingarten	Lemberg	1	—
9	441	12/12	„	„	Dto.	„	—	50
10	101	14/2	1879	Brzesko	Letto Amt	„	1	40
11	116	7/2	„	Horodenka	Michajło Sadzinowicz	A Grodzisko	2	—
12	311	3/10	1879	„	Salamon Spörb r	Zaleszczyki	1	—
13	194	5/1	„	Drohobycz	Mariano Sigulski	Sanok	5	—
14	89	14/6	1877	Krosno	Piotr Wyzykowski	Szczawnica	20	—
15	108	1/10	1878	Przemyśl	Johann Kowalik	Sądowa Wisznia	1	—
16	367	10/12	„	Horodenka	Fedor Mahijek	Oeblau	1	—
17	1079	29/12	„	Kołomyja	Szymon Kweler	Stanisławów	6	—
18	874	28/12	1876	„	Dmytro Bybczuk	Bud pest	1	—
19	925	31/8	„	„	Anczel Koz	Stanislau	1	—
20	110	11/1	1878	Zborów	Fedko Lytwiński	Lemberg	1	40
21	119	29/4	1879	Przemyśl-Staremiasto	—	Przemyśl	2	—
22	87	5/6	„	Gorlice	Tewil Juppe	Kraków	2	—
23	379	28/2	„	Kałusz	Bracha Koscher	Ropczyce	2	—
24	31	5/7	„	Mikołajów	Drucker	N. Sandez	—	50
24	1521	19/6	„	Lemberg	Russisch Consulat	Brody	4	—
26	744	29/5	„	Drohobycz	Paweł Grabiński	Teresienstadt	2	50
27	2-7	4/3	„	Przemyśl	Proboszcz	Dynow	1	50
28	989	18/3	„	„	Mikołaj Grabowicz	Łużan	1	—
29	989	11/9	„	Lemberg	Ławrowski	Borysław	3	—
30	946	19/9	„	Lwów filia Nr II	Jozefa Ciaka	Stanislau	1	—
31	132	8/6	„	Sayb sch	J Schwarz	Wien Graben	6	—
32	752	24/4	1879	N Sandez	Pajsech Silber	Tarnów	1	
33	185	28/8	„	Krosno	Antoni Łuczyński	„	1	—
34	1799	23/9	„	Kraków	Lotto Amt	Lemberg	—	60
35	110	3/11	„	Złoczów	Müller	Jung Bunzlau	1	—

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt, Lwów dnia 31 stycznia 1881.
K. k. galizische Postdirection, Lemberg am 31 Jänner 1881.

(1144 3—3) **Edykt.**

L. 102. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 maja 1879 l. 3189 w numerach 140, 141 i 142 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 str. 91 now w Szczercu w starostwie Lwowskiem położonej jak Dom. I. pag. 98 n. 3 haer. Szulima Nuty Rettiga i Sary Rettigowej względnie tejże spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 56 złr. 70 ct. w. a. i reszty kapitału 765 zł. 63 ct. w. a. wyznacza się nowy termin na 7 kwietnia 1881 o godzinie 10tej rano, na którym realność ta w tusądowej kancelaryi także niżej ceny wywołania 2500 złr. w. a i za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum w kwocie 125 złr. sprzedaną zostanie. Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerec dnia 26 stycznia 1881.

L. 56034. (1333 —3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonej przez gminy byłego powiatu Radymieńskiego o rocznych 55 złr. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Ubiegać się mogą o to stypendyum młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego, do szkół wyższych uczęszczają.

Pierwszeństwo mają synowie włościan.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 marca b. r. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne, tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jako też z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkółki początkowe uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya istnieją w Radymnie Ostrowie, Wiatlinie, Laszkach Dunkowicach, Nienowicach, Stebnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. el. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie dnia 16 lutego 1881.

(95' 3—3) **Kundmachung.**

Z. 187. Am 22 März 1881 wird bei der k. k Staatsgestüts-Direktion zu Radautz in der Bukowina wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame auf den in der Verwaltung des hohen k. k. Ackerbau Ministeriums stehenden gr. or. Religionsfonds-Domain Radautz insoweit derselben das bezügliche ausschliesslich Recht zu der Getränke-Erzeugung und dem Ausschanke gesetzlich zusteht, jedoch mit dem ausdrücklichen Ausschlusse der Biererzeugung und des freien Bierausschankes, in welcher Beziehung bloß der Verschleiß des in der 1ten Section erzeugten Bieres gestattet ist, auf die Zeit vom 1ten Juli 1881 bis Ende Juni 18-5 oder auf vier nacheinander folgende Jahre, im schriftlichen Offertwege verhandelt werden.

Das Recht zur Ausübung der obbesagten Propinations-Gerechtsame umfaßt mehrere Ortschaften und Dorfsantheile, in nachstehenden 6 Sectionen; diese werden so wie folgt sektionsweise mit dem angesetzten Fiskalpreise, beziehungsweise der gegenwärtig bestehenden jährlichen Pachtschillingszahlung der Verpachtung ausgesetzt, als:

6 Section Neu-Fradautz mit Kostisch 4425 fl. 91 kr.

8 Section Wojtinell mit dem Gestütsposten Wojtinell 2500 fl.

9 Section Unter-Wikow mit dem Staatshengsten-Depotposten B.vollerie und den am rechten Ufer des Flusses Suczawa gelegenen zur Ortschaft Ober-Wikow gehörigen Wohnhäusern 2850 fl.

10 Section Ober-Horodnik sammt dem Gestüts- und Oekonomiehofe Hardeggthal, ferner die Ortschaft Unter-Horodnik mit der Oekonomie-Abtheilung Tokmiture, der Gestüts-Abtheilung Neu-Praedit, dann der Gestüts-Abtheilung und dem Oekonomiehofe Alt-Praedit 5675 fl.

11 Section Bilka und Ober-Wikow, letztere Ortschaft mit Ausschluß der am rechten Ufer des Flusses Suczawa gelegenen Wohnhäuser 4500 fl.

12 Section Puttna und Karlsberg 1471 fl. 17 kr.

Es werden demnach alle Jene, welche das Recht zu besagter Propinations-Ausübung in einer oder der anderen der vorbenannten Sectionen zu erlangen, wünschen hiemit aufgefordert, ihre schriftlichen versiegelten und mit der zu überschreibenden klassenmäßigen 50 kr. Stempelmarke versehenen Offerte, abgesondert für jede Propinations-Pachtsektion, welche in der Aufschrift nach der vorbeschriebenen Anhandgabe genau zu bezeichnen ist, bis zum 22 März 1881 Vormittags 9 Uhr bei der Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direktion einzureichen, in derselben des jährlich angebotenen Pachtbetrag genau mit Ziffern und Buchstaben auszudrücken und gleichzeitig das 10 perc. Reugeld zur Sicherstellung der Aerars beizuschliessen.

Zur Pachtung wird jedermann zugelassen der hiezu nach den Landesgesetzen fähig ist, und sich, falls er dem Amte nicht persönlich bekannt sein sollte, über seiner Vermögensverhältnisse und seine Moralität mit einem vorschriftsmässig ausgestellten und von der politischen Behörde mitbestätigten Zeugnisse ausweisen kann.

Jedes überreichte Offert muß mit dem Vor- und Zunamen, Charakter und Wohnort des Ausstellers unterzeichnet sein. Partheien welche nicht schreiben können, haben dem Offerte ihr Handzeichen beizusetzen und dasselbe nebst den Namensfertigen und zugleich ersten Zeugen noch durch einen zweiten Zeugen unterzeichnen zu lassen, deren Charakter und Wohnort ebenfalls anzugeben ist.

Wenn mehrere Personen das schriftliche Offert gemeinschaftlich ausstellen so haben sie in dem Offerte beizusetzen, daß sie sich als Mithafter zur ungetheilten Hand, nämlich Einer für Alle und Alle für Einen, dem hohen Aerar zur Erfüllung der Pachtbedingnisse verbinden. Zugleich müssen sie in dem Offerte jenen Mitofferenten namhaft machen, an welchen allein die Uebergabe der erpachteten Propinations-Section geschehen soll, und mit welchem überhaupt alle bezüglichen Verhandlungen vorgenommen werden können Ferner darf das überreichte Offert durch keine der Verhandlungsbedingungen nicht entsprechende Klausel beschränkt sein, vielmehr muß dasselbe mit Bestimmtheit die Versicherung ausdrücken, daß der Offerent die in der Kundmachung berufenen und in das Offertverhandlungs-Protokoll aufgenommenen Bedingungen genau kenne und befolgen wolle.

Zur Sammlung der wohlversiegelten Offerte wird der Termin bis zum 22 März 1881 Vormittags 9 Uhr festgesetzt; die Offerten werden bis zu diesem Zeitpunkte bei der Radautzer k. k. Staatsgestüts-Direktion aufbewahrt und an selben Tage in die Verhandlung genommen, somit nach Verlauf der 9ten Vormittagsstunde kommissionell eröffnet werden.

Wird jenem Offerenten der Vorzug eingeräumt werden, der den höhsten jährlichen Pachtschillingsanbot macht und auch der sonst gestellten Anforderungen entspricht.

Das dem Offerte zugelegte 10 perc Reugeld, wird für den Fall der hohortigen Bestätigung des Offertes in die Kaution eingerechnet werden, die Kaution hat in dem halben Betrage des einjährigen Pachtschillings zu bestehen, und wird von dem als Pächter verbliebenen Offerenten, gleich nach hierseitigen Verständigung des Erstehers von der Genehmigung seiner Offerte durch das hohe k. k. Ackerbau-Ministerium, zu erlegen sein. Die Kaution muß entweder in Baaren oder in Staatspapieren geleistet werden.

Diejenigen Offerenten, die mindere Pachtschillingsanbote machten, deren Offerten somit gleich von der Verhandlungs-Kommision zurückgewiesen werden, erhalten hievon, und zwar: wenn sie die Eröffnung der eingelaufenen Offerte im Amtsgebäude abgewartet haben, sogleich von der Verhandlungs-Kommission br. v. manu, die Verstädigung und es werden denselben gleichzeitig gegen beizufügende Bestätigung auf dem bezüglichen Offerte die den letzteren angeschloßenen Vadien rückgestellt, wogegen die Abwesenden von der Nichtannahme der eingesendeten Anbote von der k. k Staatsgestüts-Direktion schriftlich in Kenntniß gesetzt werden, von der sie nach Erhalt und Vorweisung dieser Verständigung die Rückstellung der zugelegten Reugelder verlangen können, welche sofort gegen markenfreie Bestätigung erfolgen wird. Die nach dem festgesetzten Sammlungstermine das ist 22 März 1881, 9 Uhr Vormittags einlangenden nachträglichen Offerte werden nicht angenommen werden und es wird sich rücksichtlich der, vor oder an dem Tage der Offertverhandlung bis 9 Uhr Vormittags einlangenden schriftlichen Offerte genau nach den bestehenden Vorschriften gehalten.

Nach erfolgten Bestätigung der Offertverhandlung wird das hierüber aufgenommene Protokoll die Stelle des Vertrages insolange vertreten, bis nicht auf Grund der Festbedingnisse ein rechtskräftiger Vertrag ausgestellt und von hohen Orten ratifizirt worden sein wird, zu dessen einem Pare der Ersteher verpflichtet bleibt, den dem vierjährigen Erstehungsbetrage entsprechenden skalamässigen Stempel und Legalisirungstaxbetrag aus Eigenem zu entrichten.

Die näheren Offert-Verhandlungs- und Pachtbedingungen, können täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden in der Expedits-Kanzeli der k. k. Staatsgestüts-Direktion eingesehen werden.

Radautz am 3 Februar 1881.

(1231 2—3) **Edykt.**

L. 922. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że

I.

dla gmin katastralnych następujących:

Wysoka, Bęczyn czyli Bonczyn, Jaśkowice w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi,

Piętkowa w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Wilcza Wola w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie,

Zabierzów w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie,

Meszna w okręgu sądu powiatowego w Biały,

Zborzyce i Krakuszowice w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Sułkowice w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach,

Biadoliny szlacheckie, Brzezowiec, Gnojnik, Mokrzyska i Perła w okręgu sądu powiatowego w Brzesku,

Łęg w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie,

Wolica w okręgu sądu powiatowego w Dębicy

Brzyzna w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach,

Czeluśnica w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Grudna górna w okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

Gwoźnica górna w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie,

Miasto Chrzanów w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie,

Brunary wyżnie i niżnie w okręgu sądu powiatowego w Grybowie,

Wola gołego w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

Dylęgówka z miejscowością Wulka w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Pantalowice w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku,

II.

dla następujących posiadłości czyli majętności tabularnych w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Librantowa i Boguszowa przyległość do Librantowej, w gminie katastralnej Librantowa z miejscowością Boguszowa w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu,

Kwiatowice w gminie katastralnej tejże nazwy w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach,

położonych otwarto nowe księgi gruntowe a względnie nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 lipca 1879 l. 3482, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi i wykazami tabularnemi objętych z dniem 30 września 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach względnie wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 30 września 1881 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu leży dotycząca gmina katastralna, a co do wykazów tabularnych w sądzie obwodowym w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 19 stycznia 1881.

(1365) **Edykt.**

L. 19227. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że Iwan Szaków włościanin z Czerniejowa uchwałą sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 11 września 1880 l. 10872 za marnotrawcę uznany został, dla którego kuratora w osobie Tomasza Stefina ustanowiono.

Stanisławów 23 grudnia 1880.

Obwieszczenie.

L. 8895. (1370 3—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 49 Instrukcyi do ustawy wojskowej plan podróży i czynności dotyczącej uzupełnienia wojska w roku 1881 w Galicyi.

Nr. okręgu wojska uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu Marcu	Dnie podróży w miesiącu Kwietniu	Dnie podróży w miesiącu Maju	Dnie czynności w miesiącu Marcu	Dnie czynności w miesiącu Kwietniu	Miejsce poboru
		Stryj		1. Żydaczów		18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28. 30, 31.		Stryj
		Żydaczów		14 Bóbrka	1.Stryj		2, 4, 5, 7, 8, 9 11, 12, 13.	Żydaczów
	1	Bóbrka					19, 20, 21, 23 27. 28, 29, 30.	Bóbrka
		Dolina	25. Dolina	10. Kałusz		26, 28, 29, 30. 31.	1, 2, 4 5, 7, 8, 9.	Dolina
9.	1	Kałusz			1.Stryj		11, 12. 1 , 19, 20. 21. 23, 27, 28. 29, 30.	Kałusz
		Jarosław	10. Jarosław			11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21. 22, 23. 24, 26, 28.		Jarosław
		Cieszanów	29. Cieszanów	12. Jaworów		30, 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11.	Cieszanów
	1	Jaworów			1. Przemyśl		13. 19, 20, 21. 23, 27. 28, 29, 30,	Jaworów
		Przemyśl				30, 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11.	Przemyśl
10.	1	Mościska		12. Mościska	1. Przemyśl		13, 19. 20, 21. 23, 27 28. 29. 30,	Mościska
		Chrzanów	[illegible]			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11.		Chrzanów
		Kraków miasto	12.			14. 15. 16, 17, 18, 19, 21, 22		Kraków
	1	Wieliczka	23.			24, 26, 28. 29, 30, 31.	1. 2 4, 5, 6 7, 8, 9, 11, 12.	Wieliczka
		Kraków powiat	1.			1, 2, 3, 4. 5, 7. 8. 9.		Kraków
		Bochnia	10,			11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24 26, 28, 29, 30.		Bochnia
13.	1	Limanowa	31				1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9.	Limanowa
		Tarnopol	16. Zbaraż			1, 2, 3, 4, 5, 7, 8. 9, 10, 11, 12, 14, 15		Tarnopol
		Zbaraż	27, Skałat			17, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26.		Zbaraż
	1	Skałat		8, Tarnopol		28, 29. 30, 31.	1, 2, 4. 5, 7,	Skałat
		Husiatyn	1, Husiatyn			2, 3, 4, 5. 7, 8, 9, 10, 11.		Husiatyn
		Trembowla	12. Trembowla			14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22,		Trembowla
15.	1	Borszczów	23, Borszczów	9, Tarnopol		24, 26, 28, 29, 30 31.	1, 2, 4, 5, 7, 8.	Borszczów
		Nowy Sącz				1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9. 10, 11, 12 14, 15, 16. 17, 18. 19.		Nowy Sącz
		Nowy Targ	20 i 21			22, 23, 24, 26, 28, 29. 30, 31	1, 2.	Nowy Targ
	1	Grybów		3 i 4			5, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13	Grybów
		Krosno	1 do 2			3. 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15.		Krosno
		Jasło	16,			17 18, 19, 21, 22, 23, 24, 26, 28, 29. 30, 31.	1, 2, 4, 5.	Jasło
20.	1	Gorlice		6, 18,		7, 8, 9, 11. 12 13, 19, 20, 21, 22 23, 25, 26.		Gorlice
		Kołomyja	17 Śniatyn			1, 2, 3, 4, 5 7, 8. 9, 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Kołomyja
		Śniatyn	30, Kossów			18, 19, 21, 22, 23, 24 26, 28, 29.		Śniatyn
24.	1	Kossów		12 Kołomyja		31	1, 2, 4, 5, 7, 8, 9. 11.	Kossów
		Żółkiew	1, Żółkiew			2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14.		Żółkiew
		Rawa	15. Rawa			16. 17. 18, 19, 21, 22, 23, 24. 26, 28, 29, 30.		Rawa
	1	Sokal	31, Sokal	15 Lwów			1, 2, 4, 5, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14	Sokal
		Lwów powiat				1, 2, 3, 4, 5. 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15. 16,		Lwów
30.	1	Lwów miasto				17, 18 19, 21, 22 23 24 26 28. 29. 30 31.	1. 2. 4, 5, 7.	Lwów
		Tarnobrzeg	1. Tarnobrzeg			2, 3, 4, 5. 7, 8, 9. 10.		Tarnobrzeg
		Kolbuszowa	11. Kolbuszowa			12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21. 22 23, 24		Kolbuszowa
	1	Rzeszów	25. Rzeszów			26, 28, 29, 30, 31.	1, 2. 4, 5. 7, 8, 9, 11. 12, 13, 14, 19, 20, 21.	Rzeszów
		Nisko	1. Nisko			2, 3. 4, 5. 7, 8, 9. 10.		Nisko
40.	1	Łańcut	11. Łańcut	2. Rzeszów		12, 14, 15, 16, 17, 18. 19, 21 22 23. 24, 26. 28, 29 30. 31	1.	Łańcut
		Sanok	3 Brzozów			1, 2. 3. 4, 5. 7. 8, 9, 10 11. 12.		Sanok
	1	Brzozów	27. Sanok			14, 15, 16. 17, 18, 19, 21, 22, 23. 24. 26.		Brzozów
		Lisko	1 Lisko			2, 3, 4, 5 7, 8, 9. 10, 11. 12, 14,15		Lisko
45.	1	Dobromil	16. Dobromil 29. Sanok			17. 18. 19, 21. 22. 23. 24, 26 28		Dobromil
		Brzeżany	11 Rohatyn			1 2 3, 4 5 7, 8, 9, 10.		Brzeżany
		Rohatyn	27. Podhajce			12, 14 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22. 23 24. 26.		Rohatyn
	1	Podhajce		8 Brzeżany		28, 29, 30, 31	1, 2, 4, 5. 7.	Podhajce
		Buczacz	28 Lutego Buczacz			1, 2, 3, 4, 5, 7. 8, 9, 10. 11. 12. 14 15, 16		Buczacz
		Czortków	17 Czortków			18, 19. 21, 22. 23, 24 26. 28.		Czortków
55.	1	Zaleszczyki	29. Zaleszczyki	9 Brzeżany		30. 31.	1, 2. 4. 5. 7, 8.	Zaleszczyki
		Myślenice	1			2, 3, 4. 5, 7, 8, 9, 10. 11, 12, 14. 15, 16. 17. 18		Myślenice
	1	Wadowice	19			21, 22, 23, 24. 26, 28, 29, 30. 31	1, 2, 4 5 6, 7.	Wadowice
		Żywiec	1.			2, 3, 4. 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 14, 15. 16, 17. 18.		Żywiec
56.	1	Biała	19	8.		21, 22. 23, 24, 26. 28 29. 30, 31	1 2 4, 5. 6. 7	Biała
		Dąbrowa	1.			2. 3. 4, 5, 7 8, 9, 10, 11, 12.		Dąbrowa
		Mielec	13.			14, 15, 16. 17, 18. 19, 21 22. 23 24. 26.		Mielec
	1	Ropczyce	27.			28, 29 30, 31.	1, 2. 4, 5, 6 7, 8, 9. 11, 12.	Ropczyce
		Pilzno	1,			2, 3. 4. 5 7, 8. 9, 10, 11, 12.		Pilzno
		Tarnów	30,			31.	1, 3, 4, 5 6, 7, 8, 9, 11. 12. 13, 19 20, 21, 22, 23 25, 28.	Tarnów
57.	1	Brzesko	13.			14, 15 16, 17. 18. 19, 21. 22 23. 24. 26. 28. 29.		Brzesko

Nr. okręgu wojska uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie stanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu Marcu	Kwietniu	Maju	Dnie czynności w miesiącu Marcu	Kwietniu	Miejsce poboru
		Bohorodczany	9 Stanisławów			1, 2. 3. 4, 5. 7, 8		Bohorodczany
		Stanisławów	22, Nadwórna			10, 11, 12, 14, 15, 16, 17. 18, 19, 21		Stanisławów
	1	Nadworna		2, Stanisławów		23. 24, 26, 28 29, 30 31	1.	Nadworna
		Horodenka	1, Horodenka 13. Tłumacz			2, 3, 4. 5, 7. 8, 9, 10 11, 12.		Horodenka
58.	1	Tłumacz	27 Stanisławów			14, 15, 16, 17, 18, 19. 21, 22, 23. 24, 26		Tłumacz
		Sambor	13, Rudki			1 2. 3, 4, 5, 7 8. 9, 10, 11, 12.		Sambor
		Rudki	23, Gródek			14, 15. 16 17, 18, 19, 21, 22.		Rudki
	1	Gródek		3, Sambor		24, 26 28, 29, 30. 31.	1. 2.	Gródek
		Drohobycz	28, lutego Drohobycz			1, 2, 3, 4. 5, 7, 8, 9. 10, 11, 12, 14, 15, 16.		Drohobycz
		Turka	17, Turka			18, 19. 21, 22, 23, 24, 26, 28 29, 30.		Turka
77.	1	Stare miasto	31, Stare miasto	9, Sambor			1, 2, 4. 5, 7 8.	Stare miasto
		Złoczów	19 Przemyślany			1, 2. 3 4. 5, 7, 8. 9 10, 11 12, 14, 15. 16, 17, 18.		Złoczów
	1	Przemyślany		1, Złoczów		21, 22, 23, 24, 26, 28, 29, 30, 31		Przemyślany
		Brody	28, lutego Brody			1, 2, 3, 4 5, 7, 8, 9, 10 11, 12, 14 15. 16, 17. 18. 19, 21.		Brody
80.	1	Kamionka	22 Kamionka	[illegible] Złoczów		23. 24. 26. 28, 29, 30 31.	1 2, 4. 5, 7.	Kamionka

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 lutego 1881.

(1348 1—3) **Edykt**

L. 10613. C. k sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 zł. względnie 90 zł. 73 ct. z pn. Galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Jana Dudka należącej się, odbędzie się w dniach 23 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. 78 w Luszowicach położonej Jana Dudka własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Na obydwu terminach poniżej ceny szacunkowej realność ta nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem osoby interesowane, niewiadomi wierzyciele i ci którymby ts. rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnionej nieruchomości rozpisująca z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie tut. adwokata Dr. Myszkowskiego i przez niniejszy edykt zawiadomienie otrzymują.

Chrzanów dnia 30 listopada 1880.

(1346 1—3) **Edykt.**

L. 10517. C. k sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 zł. względnie 149 zł. 30 ct. z pn. gal. zakładowi kredyt. ziemskiemu od Maryanny Pytlikowej należącej się, odbędzie się w dniach 30 marca i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądow. publiczna licytacya realności pod l. wyk. hip. 18 w Myślachowicach położonej, Maryanny Pytlikowej własnej,

Cenę wywołania stanowi wartość wskazanej od galic. zakładu kredyt. ziemskiego pożyczki w kwocie 500 zł.

Wadyum wynosi 150 zł.

Na obydwu terminach realność ta poniżej ceny 500 zł. nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O czem osoby interesowane, niewiadomi wierzyciele i ci którymby ts. rezolucya z niniejszej daty i liczby sprzedaż egzekucyjną wspomnionej nieruchomości rozpisująca z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie tut. adwokata Dr. Myszkowskiego i przez niniejszy edykt zawiadomienie otrzymują.

Chrzanów dnia 30 listopada 1880.

(1154 1—3) **Edykt.**

L. 23733. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. P. P. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Grzegorza Majki o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 1987 w Tarnopolu położonej w Gajach w przestrzeni ograniczonej na wschód realnością Nr. 1434 Jędrzeja Andrzejowicza, na południe realnością l. 1064/1068 Izidora Bilińskiego i sianożęcią erekcyonalną gr. kat. probostwa tarnopolskiego, na zachód realnością pod l rp. 107 Mateusza Majki, a na północ sianożęcią Grzegorza Czubatego i realnością pod l. 1696 Piotra Sękowskiego w tarnopolskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 1 listopada 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków, własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienie do dnia 1 marca 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utrą ą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów. w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Lwów dnia 2 listopada 1880.

(1440 1—3) **Edykt.**

L. 5682. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia od Maryanny Kozłowej należącego się Janowi i Franciszce małżonkom Smoleniom kapitału w kwocie 132 zł. 50 ct. kosztów 6 zł. 42 ct., 3 zł. 9½ ct., 4 zł. 62 ct. w drodze publicznej licytacyi sprzedaną zostanie posiadłość gruntowa pod nk. 10 i 13 w Zamościu położona, wyrazem hip. l. 449 opisana, na rzecz Maryanny Kozłowej zaintabulowana, na 1226 zł. 8 ct. w. a. oszacowana, w trzech terminach. a mianowicie dnia 14 marca, 19 kwietnia i 16 maja 1881 roku, każdym razem o godzinie 10 rano.

Zakład wynosi 122 zł. 68 ct.. a reszta warunków jest do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

Wojnicz, dnia 31 grudnia 1880 r.

(1435 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1330. Ces. król. sąd powiatowy w Łopatynie przedsięweźmie w dniach 7 marca 1881, 28 marca 1881 i 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod nr. konskr. 461 w Łopatynie położonej małżonków Nachmana i Blumy Kahanów własn i, na 800 zł. oszacowanej na rzecz Izaka Halperna, jako prawonabywcy Mozesa Lewenthala dla zaspokojenia sumy 150 z procentami po 36/00 od dnia 5 września 1874 bieżącemi i kosztami w ilości 9 zł. 84 ct. 4 zł. 53 ct, 4 zł. 16 ct., 3 zł. 34 ct. i 1 zł. 16 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną, przy trzecim zaś zostanie sprzedaną za jakąkolwiek cenę

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

Łopatyn, 10 kwietnia 1880.

(1441 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 404. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż celem ściągnięcia sumy 320 z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy gospodarstwa nr. 35 w Iwaczanach ciało tabularne stanowiącego, wedle wykazu hipotecznego 44 Karola Wyspiańskiego własnego na rzecz Nachmana Zwiebla dnia 14 marca, 28 kwietnia i 30 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie.

Cena wywołania wynosi 735 zł.

Zakład 10%

Na pierwszym i drugim terminie połowa gospodarstwa tylko za lub wyż ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Ekstrat tabularny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądzie.

Zbaraż, dnia 27 stycznia 1881.

(1444 1—3) **Edykt.**

L. 11228 Złoczowski c. k. sąd obwodowy prostuje niniejszem zaszłą pomyłkę w edykcie z 31 grudnia 1880 l. 11228 ogłoszonym w numerach 31, 32, 33 Gazety Lwowskiej, iż zamiast „Jana Klonawskiegiego“ czytać należy „Jana Klonowskiego.

Złoczów dnia 19 lutego 1881.

(1436 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5904. Dnia 7 marca, tudzież dnia 28 marca i dnia 28 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym realność włościańska na 400 zł. w. a. oceniona w Kamionce wołoskiej Lipnik pod l. k. 115 sub rep. 196 położona, ciała tabularnego niestanowiąca, własna nieobjętej masy Izraela Glok w drodze publicznej licytacyi, celem ściągnienia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 zł. 51 ct. w. a.

Zakład wynosi 40 zł. w. a.

Chęć kupienia mający, zechce przejrzeć warunki licytacyjne w sądzie tutejszym, a o stanie zaległych podatków wiadomości zasięgnąć w tutejszym c. k. urzędzie podatkowym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 19 stycznia 1881.

(1437 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3154. Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 326 zł 32 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska spadkobierców śp. Piotra Rudkiewicza własna w Rawie pod l. 380 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 1050 zł. w. a. oceniona na terminach 7 marca, 28 marca i 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 30 grudnia 1880.

(1429 1—3) **Edykt.**

L. 8606. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wynalezionej przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański przeciw Krzysztofowi Hołowce kwoty 800 złr. względnie 693 zł. 90 ct. w. a. z 12 pr. odsetkami od 20 października 1871 bieżącemi, tudzież 3 pr odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej przyznanych kosztów sporu 10 zł. 82 ct. i 6 zł. 11 ct. i niniejszych egzekucyjnych 4 zł. 56 ct. w. a. na koszt i niebezpieczeństwo niedotrzymującego warunków licytacyi Jakóba Zittenberga publiczna relicytacya realności pod l. k. 3 w Ebenau na terminie dnia 17 marca 1881 o godzinie 10 rano za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy,

Gródek dnia 10 grudnia 1880.

(1432 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7575. Na dniu 30 marca, 4 maja i 8 czerwca 1881 każdym razem o godzie 10 z rana w tusądowem zabudowaniu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 48 rep. 67 w Targowiskach ze spadku po śp. Zofii Pelczar pochodzącej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania 110 zł. w. a.

Wadyum 11 zł. w. a

Reszta warunków w tusądowej registraturze do przeglądu.

Krosno 26 października 1880.

(1128 1—3) **Edykt.**

L. 4637. C. k. sąd powiatowy w Dobczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia niespłaconej jeszcze reszty sumy 500 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 25 kwietnia, 28 maja, i 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod l. 53 w Kobielniku w powiecie Dobczyńskim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1100 zł.

Wadyum 110 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 25 października 1880.

(1136 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 144. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości. że realności pod l. k. 108 i 78 na niższem przedmieściu w Stryju położonych, wedle Dom VII pag. 431 n. haer 4 Ferdynanda Zieretra własna w dniach 7 kwietnia, 12 maja, i 23 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem na zaspokojenie pretensyi 3500 zł. w. a. z pn. na rzecz Tomasza Crecha licytacyjnie sprzedane zostaną.

Cena wywołania 4970 zł 43 ct. w. a.

Wadyum 10% ceny szacunkowej w okrągłej kwocie 500 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 15 stycznia 1881.

(1427) **Ogłoszenie.**

L. 710. C. k. sąd powiatowy w Bełzie ogłasza, że rozpocznie dochodzenia miejscowe w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Leszczków dnia 14 marca 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć wszystko, co uzna za stosowne dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw. Bełz dnia 12 lutego 1881.

(1439) **Ogłoszenie.**

L. 1158. C. k. komisya hipoteczna ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Budziwoja z przyległościami Drabinianka i Przylasek do powszechnego przejrzenia wyłożone zostały.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych mogą być do dnia 28 lutego 1881 zgłaszane, w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą

Tyczyn, dnia 21 lutego 1881.

(1369 1 3) **Ogłoszenie.**

L. 930. Dnia 30 marca, 27 kwietnia i 25 maja 1881 odbędzie się w sądzie licytacya realności włościańskiej l. 179 w Woli Raniżowskiej położonej ciała tabularnego niestanowiącej spadkobierców Błażeja Fus taka własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a. Wadyum 50 złr. warunki i protokół opisowy przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów dnia 15 lutego 1881.

(1320 1—3) **Ogłoszenie.**

L 4822. Oleksa Żurawel z Jabłonowa uznany za marnotrawcę, kuratorem Ilko Mełenrzuk.

C. k. sąd powiatowy.

W Kopyczyńcach 29 sierpnia 1880.

(1204 3—3) **E d y k t.**

L. 286. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Wolfa Griesera, że Jakób Samuel Herstein i Fani Lipschütz przeciw niemu pozew de praes. 17 stycznia 1881 l. 286 o zeznanie kwitu klauzulą ekstabulacyjną opatrzonego na 300 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l. 4 w Klaśnie zaintabulowanych wnieśli.

Ustanawiając dla pozwanego, o którym nie wiadomo, gdzie przebywa, kuratorem c. k. notarzusza w Wieliczce Kazimierza Przychockiego, wyznacza sąd do ustnej rozprawy termin na dzień 10 marca 1881 o godzinie 9 rano, na którym Wolf Grieser osobiście lub przez pełnomocnika stawić się ma, gdyż w przeciwnym razie rozprawa tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 3 lutego 1881.

Doniesienia prywatne

L. 46. (1447)

Ogłoszenie.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 13 maja 1880, udzieliła: stypendyum jednorazowe w kwocie 50 złr. w. a. na rok 1881, Andrzejowi Halce, uczniowi 5tej klasy gimnazyalnej w Stanisławowie, lat 16 mającemu, religii grecko-katol., synowi Mikołaja Halki, niezamożnego członka Towarzyst. zaliczkowego, nauczyciela we wsi Tomaszowcach, ojca 5ga dzieci.

W Kałuszu d. 18 lutego 1881.

W. Kwaśniewski Sekretarz. **F. Wohlfart** prezes Rady zawiadow.

(1446)

Kundmachung
in Feuerversicherungs-Geschäften.

Die Direction der k. k. priv. wechselseitigen **Brandschaden-Versicherungs-Anstalt in Wien** beehrt sich nachstehende Gebahrungs-Resultate zur allgemeinen Kenntniß zu bringen.

Im Laufe des Jahres 1880 sind dieser Anstalt 1555 Theilnehmer mit 2988 Versicherungen im Versicherungswerthe von 11,585.400 fl. neu beigetreten, so daß der Gesammt-Versicherungswerth mit Schluß des Verwaltungsjahres 1880 218,893.750 fl betragen hat.

Aus Anlaß von 388 Brandfällen an 751 Theilnehmer Vergütungen im Gesammtbetrage von 420.895 fl. zuerkannt.

Wie seit jeher erfolgten die sämmtlichen Zuerkennungen zur vollen Zufriedenheit der Teilnehmer und wurden die zuerkannten Vergütungen sofort anstandslos ausgefolgt.

Der Vorschußfond, das unteilbare Vermögen des Vereines, hat die höhe von 1,636 699 fl. 53 kr. erreicht.

Die auf je 100 des Classenwerthes entfallende Umlage wurde für das heurige Jahr mit 62 kr. festgesetzt, welcher beitrag noch immer kleiner ist, als die Durchschnittsquote der letzten 5 Jahre.

Die Einzahlung des Jahresbeitrages kann bei der Anstalt in Wien oder bei deren Hauptcommandite in Lemberg zu Händen des Herrn Dr Eduard Feiles stattfinden, bei welchem auch der Jahresbericht sammt den Rechnungsausweisen einzusehen ist.

Die P. T. Herren Vereinstheilnehmer werden ersucht, ihren Beitrag **längstens bis Ende März 1881** zu berichtigen, da dieselben sonst Gefahr laufen, nach § 69 der Statuten den Anspruch auf die Vergütung eines Brandschadens zu verlieren, der sie während der Dauer des Rückstandes treffen sollte.

Wien im Februar 1881.

Von der Direction der k. k. priv wechselseitigen **Brandschaden-Versicherungs-Anstalt.**

Ogłoszenie.

Kasa oszczędności w Nowym Sączu

w moc uchwały Wydziału z 25 września 1880, reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 27 stycznia 1881 l. 3948 zatwierdzonej, opłacać będzie począwszy od dnia **1 marca 1881** od wkładek dotychczas według stopy 6% oprocentowanych, procent na 5% rocznie zniżony.

O czem zawiadamia się strony interesowane z tym dodatkiem, iż ktoby nie życzył sobie na tak zniżony procent wkładki swej nadal pozostawić, może takową odebrać za zgłoszeniem się w przeciągu 3 miesięcy i zachowaniu przepisu §. 13 statutu.

Nowy Sącz 20 lutego 1881.

(1404 2—3) **Dyrekcya.**

L. 9. (1357 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad przy Radzie powiatowej w Kosowie, a to Sekretarza powiat. z płacą roczną 800 zł. i Inżyniera pow. z płacą 500 zł. rozpisuje się konkurs, wymaga się od Sekretarza znajomości Ustaw krajowych, języków i znajomości prowadzenia księgi kasy pożyczkowej, od Inżyniera znajomości technicznych i praktycznych przy budowie dróg.

Podania o te posady wnieść należy na ręce Prezesa.

Kossów dnia 20 lutego 1881.

Gregorowicz.

L. 124. (1363 2—2)

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym w Kozowie opróżniona jest posada sekretarza z roczną płacą 300 zł. Posada ta nadaną będzie początkowo prowizorycznie na 3 miesiące. Ubiegający się o tę posadę ma udokumentowane podanie na ręce naczelnika gminy do 20 marca 1881 przedłożyć.

Zwierzchność gminna Kozowa 20 lutego 1881.

Michał Grubiak.

L. 233. (1375 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sekretsrza gminnego w Dukli z płacą 300 zł. w. a. rocznie i wolnem pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia do tej posady, wniesione być mogą do Zwierzchności gminy miasta Dukli do dnia 1 kwietnia b. r.

Dukla 18 lutego 1881.

Naczelnik miasta

Stanisław Dyszkiewicz.